# SPRAWOZDANIE

## WYDZIAŁU

# TOWARZYSTWA PRAWNICZEGO

## we Lwowie

z czynności w roku 1891.

WE LWOWIE.
NAKŁADEM TOWARZYSTWA.
Z Drukarni Ludowej pod zarz. St. Baylego.
1892.

Wspomnieniem bolesnej straty naszego prezesa, nieodżałowanej pamięci Alfreda br. Kannego rozpoczynamy tegoroczne sprawozdanie. Śmierć jego, która nastąpiła dnia 22. sierpnia 1891 r., pozbawiła społeczeństwo nasze jednego z najlepszych członków, sądownictwo jednego z najwybitniejszych przedstawicieli, a Towarzystwo nasze kierownika, który z niezrównaną życzliwością przez lat kilka ster jego miał w swojem ręku. Jego to gorliwej i ujmującej działalności, jego staraniom Towarzystwo głównie zawdzięcza, że w pośród grona członków rozbudził się ruch, jakiego dawno nie pamiętamy, a wszystkim nam pozostanie we wdzięcznej pamięci jego cenny, pouczający i zachęcający udział w pracach Towarzystwa. Mimo licznych i trudnych zajęć urzędowych potrafił on poświęcić swój czas sprawom Towarzystwa, zachęcając członków własnym przykładem. Towarzystwo nasze, dotknięte boleśnie stratą ś. p. prezesa swego, w powszechnym żalu wzięło szczery i głęboko odczuwany udział. Z mocy uchwały Wydziału złożyliśmy wieniec na Jego trumnie, nad którą w imieniu Towarzystwa przemówił zastępca prezesa Dr. Till *).

Nadto utraciło Towarzystwo przez śmierć następujących członków: Dra Blumenfelda, Szemelowskiego, Dra Ogonowskiego Aleksandra, Stanisława Szydłowskiego, Franciszka Wolskiego, w bieżącym zaś roku Dra Ferdynanda Krattera i Krynickiego Leona. Cześć ich pamięci!

---

W r. 1891 przypadła setna rocznica konstytucyi 3. maja. Z mocy uchwały Walnego zgromadzenia z 15. lutego 1891 komitet, złożony z Drów Edwarda Podlewskiego, Władysława Abrahama, Oswalda Balzera, Antoniego Dzieduszyckiego i Ernesta Tilla,

*) Przemówienie to zamieszczamy w dodatku do sprawozdania.

w porozumieniu z Wydziałem zajął się urządzeniem uroczystego obchodu i ułożył program, według którego miały się odbyć trzy odczyty, mianowicie pp. Dra Ludwika Finkla p. t. Wstęp historyczny, Dra Oswalda Balzera p. t. O reformach społecznych i politycznych konstytucyi 3. maja i Dra Stanisława Starzyńskiego p. t. O prawnopolitycznym ustroju Polski według konstytucyi 3. maja w porównaniu z ustrojem innych państw europejskich, — tenże ostatni odczyt na uroczystem posiedzeniu.

Gdy jednakże wskutek wypadku śmierci w rodzinie p. Dr. Starzyński zmuszony był wyjechać ze Lwowa, program ulec musiał zmianie, skutkiem której odbyły się tylko dwa odczyty, mianowicie 28. kwietnia odczyt Dra Finkla, a 2. maja na urostem posiedzeniu odczyt prof. Dra Balzera.

Komisya chcąc uprzytomnić dawny sposób drukowania, zarządziła wygotowanie zaproszeń na powyższe odczyty w formie pisma i druku XVIII. wiekowi odpowiadającéj.

Na odczyt Dra Finkla w dniu 27. kwietnia zebrało się w udekorowanéj sali Towarzystwa muzycznego około 200 członków naszego Towarzystwa, tudzież liczne grono zaproszonych gości. Odczyt ten zaszczycili swą obecnością JE. p. Namiestnik hr. Badeni, JE. Arcybiskup Issakowicz, wiceprez. Nam. p. Lidl, JE. prezydent wyższego sądu Simonowicz, prezydent kraj. Dyr. skarbu br. Jorkasch-Koch, nadprokurator państwa i radca dworu Zdański, rektor uniwersytetu Dr. Roman Pilat, JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki i wiele innych wybitnych osobistości.

W sobotę 2. maja 1891 wygłosił prof. Dr. Balzer odczyt o reformach społecznych i politycznych konstytucyi 3. maja 1791 *). Wydział poczuwa się na tém miejscu do miłego obowiązku złożenia imieniem Towarzystwa Szanownym pp. prelegentom podziękowania za wygłoszenie powyższych odczytów. Zarazem uznał Wydział za stosowne złożyć JE. p. Namiestnikowi podziękowanie za wzięcie udziału w uroczystym obchodzie rocznicy konstytucyi 3. maja. JE. p. Namiestnik przyjął nader życzliwie wysłaną w tym celu deputacyą Wydziału, a nadto przystąpił jako członek do naszego Towarzystwa.

Komisya w sprawie ustalenia terminologii prawniczej polskiej i stylu urzędowego, w której skład weszli pp. Drowie

---

*) Sprawozdanie z tych odczytów umieszczone w „Przeglądzie sądowym i administracyjnym“ w zeszycie piątym str. 156 i n.

Balzer, Bujak, Domaszewski, Ruebenbauer i Till ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym Dra Tilla, sekretarzem Dra Bujaka. Odbywszy dwa posiedzenia dla obmyślenia formalnego sposobu traktowania tej ważnej sprawy, zaprosiła do udziału Dra Augusta Balasitsa, rektora uniwersytetu, Dra Michała Bobrzyńskiego, prezydenta Rady szkolnej krajowej, Dra Bronisława Łozińskiego, radcę Namiestnictwa, Dra Antoniego Maleckiego, profesora uniwersytetu i zastępcę kuratora Zakładu Ossolińskich, Dra Władysława Ostrożyńskiego, docenta uniwersytetu, Dra Leonarda Piętaka, profesora uniwersytetu, Dra Tadeusza Pilata, profesora uniwersytetu, Dra Edwarda Podlewskiego, radcę dworu i em. prok skarbu i Dra Aleksandra Małaczyńskiego, sekretarza oddziału prawnego w Banku krajowym, którzy wszyscy udział ten przyjęli, za co Wydział czuje się w obowiązku im niniejszem złożyć podziękowanie. Komisya odbyła w pełnym składzie dopiero jedno posiedzenie, na którem jednakże zapadły znacznej doniosłości uchwały. Mianowicie dla zebrania materyałów do wydania słownika terminologicznego uchwaliła komisya na wniosek p. Dra Bobrzyńskiego odbywać co miesiąc posiedzenia, na których członkowie przedstawiać będą wadliwości językowe dostrzeżone w praktyce. Curiosa takie mają być ogłaszane w „Przeglądzie sądowym i administracyjnym". Na wniosek Dra Łozińskiego uchwalono nadto dążyć do poprawnego wydawnictwa ustaw administracyjnych i sądowych i wzorowych formularzy dla praktyki sądowéj i administracyjnéj. Wydawnictwo to ma wszelkie widoki zrealizowania, ponieważ jedna z firm księgarskich oświadczyła, iż podejmie się nakładu.

Na Walnem zgromadzeniu dnia 15. lutego 1891 wybrany Wydział ukonstytuował się na posiedzeniu dnia 19. lutego 1891, wybierając zastępcą prezesa Dra Tilla, sekretarzem Lewandowskiego, zastępcą sekretarza Nieświatowskiego, bibliotekarzem Dra Stromengera, zastępcą bibliotekarza Dra Bujaka, skarbnikiem Dra Małachowskiego.

Wydział w wykonaniu uchwały Walnego zgromadzenia co do uchwalenia ustawy krajowej, którąby ustawa państwowa z 5. czerwca 1890 Nr. 109 Dz. p. p. o wpisach hipotecznych na podstawie dokumentów prywatnych w sprawach drobnych, zaprowadzoną została także dla Galicyi, udzielił opinią Wydziałowi krajowemu. Treść opinii tej zamieszczamy w dodatku naszego sprawozdania. Z najnowszych sprawozdań Wydziału krajowego

przekonywamy się, że Wydział krajowy, opierając się między innemi na opinii Towarzystwa naszego, oświadczył się przeciw proponowanym ułatwieniom legalizacyi.

Oprócz wymienionych już komisyi terminologicznéj i obchodu 3. maja Wydział wybrał z łona swego dwie komisye:

Do komisyi odczytowej weszli pp. Dr. Till, Dr. Balzer, Dr. Abraham, Dr. Wurst, Dr. Hofmokl, jako sekretarz p. Lewandowski; przewodniczącym wybrała komisya p. Dra Tilla.

W skład komisyi zabawowej weszli pp. Porschinsky, Misiński, Dr. Balko i Nieświatowski.

W wykonaniu uchwały pierwszego zjazdu prawników i ekonomistów polskich, tudzież w myśl uchwały Wydziału krakowskiego Towarzystwa prawniczego z dnia 28. stycznia 1891 uchwalił Wydział zająć się organizacyą towarzystw prawniczych prowincyonalnych w okręgu sądu krajowego wyższego we Lwowie, mianowicie w miejscach, gdzie jest siedziba sądu kolegialnego *). Wydział uchwalił wreszcie wezwać członków Towarzystwa prawniczego lwowskiego do przyczynienia się choćby kwotami drobnemi do restauracyi pomnika Jana Cerazyna Kirsteina, znakomitego prawnika polskiego z XVI. wieku.

Wydział zajmował się też sprawą organizacyi tabuli krajowéj lwowskiéj w tym kierunku, by księgi gruntowe dla majętności tabularnych, prowadzone obecnie przy sądach kolegialnych, były prowadzone jak poprzednio w tabuli krajowej lwowskiej.

Podobnie jak w roku ubiegłym urządziła komisya o d c z y t o w a szereg odczytów, pogadanek i sesyi informacyjnych.

Dnia 15. stycznia 1891 poruszył p. Dr. Ernest Till wiadomą sprawę ustalenia terminologii prawniczej polskiej i poprawienia stylu urzędowego. Na tej samej sesyi przedstawił Dr. Małaczyński decyzyą Trybunału administracyjnego z 20. marca 1890 l. 936 (Nr. 5216 zbioru Budwińskiego tom XIV.), którą orzeczono, że nie istnieje żaden przepis prawny, któryby nie dozwalał wywłaszczenia na rzecz kolei żelaznych przedmiotów, już celom publicznym służących. Trybunał administracyjny opierając się na przepisie §. 10 ustawy o koncesyonowaniu kolei

---

*) Nowe kółko prawnicze za inicyatywą sędziego pow. p. Adama Grabowieńskiego powstało w Dolinie. Podobnie zawiązuje się Towarzystwo prawnicze w Jarosławiu za inicyatywą sędziego p. B. Żarskiego i w Brodach.

co do wynagrodzenia szkody za wywłaszczenie dróg na cele publiczne, uznał dopuszczalność takiego wywłaszczenia.

Na sesyi informacyjnej dnia 29. stycznia 1891 przedstawił Dr. Aleksander Małaczyński trzy decyzye Trybunału administracyjnego, a mianowicie:

1) Orzeczenie Tryb. admin. z 15. kwietnia 1890 l. 1245 Budw. 5253: Jeżeli akt nadania nowego urzędu duszpasterskiego nastąpi ze strony téj saméj osoby duchownej, która dawny urząd nadawała, natenczas, chociażby prezenta nastąpiła przez innego patrona, jak poprzednio, należytość od nadania posady oblicza się w sposób w uwadze 3 do poz. tar. 40 z ust. *a)* wskazany, t. j. jedynie od przewyżki nowych poborów nad dawnymi.

2) Orzeczenie Tryb. adm. z 1. kwietnia 1890 l. 1065 Budw. 5230: Strony kontraktujące nie są obowiązane donosić władzom skarbowym o zawarciu umowy, sporządzonej przy współudziale notaryusza. Zadawnienie należytości rozpoczyna się wobec kontraktujących z upływem roku administracyjnego, w którym zaistniał obowiązek uiszczenia należytości (§. 1 ust. z 18. marca 1879 Nr. 31 Dz. p. p.).

3) Ograniczenie wykonywania przedsiębiorstwa konsensowego ze względów publicznych, nastąpić może tylko z zastosowaniem przepisu §. 365 u. c. (Orz. z 16. kwietnia 1890 l. 1260 Budw. 5257).

Następnie przedstawił Dr. Stromenger kilka wypadków z praktyki sądowej i poddał następnie wyprowadzone stąd kwestye prawne pod obradę. Po ożywionej dyskusyi zgodziło się zebranie na następujące zasady prawne:

1) Nowela egzekucyjna z 10. czerwca 1887 Nr. 74 Dz. p. p. ma zastosowanie także wobec krydataryusza i w sprawach konkursowych. Przedmioty zwolnione od egzekucyi powinny być także wyłączone z inwentarza konkursowego. Krydataryuszowi przysługuje prawo rekursu od uchwał, któremi odmówiono żądaniu o pozostawienie do wolnej dyspozycyi przedmiotów potrzebnych do życia, utrzymania rodziny i wykonywania zawodu swego. Wyłączenie zwolnionych przedmiotów nastąpić może jednak tylko na żądanie krydataryusza, nie zaś z urzędu.

2) W razie dozwolonej powodowi restytucyi *ob noviter reperta* dla ofiarowania nowych dowodów winien powód wynieść nowy pozew, w którym na podstawie uzyskanej restytucyi téj

samej pretensyi z tego samego tytułu prawnego dochodzić może. Zarzut sprawy osądzonej przeciw tej skardze jest niedopuszczalny. Skargę ponownie wniesioną winien powód wynieść w tym sądzie, który wobec ewentualnych zmian co do osoby pozwanej w myśl normy jurysdykcyjnej jest właściwym, a nie koniecznie w sądzie, który spór pierwotny przed uzyskaniem restytucyi rozpoznał.

3) Wkońcu przedstawił Dr. Stromenger zajmujący spór o kompetencyą sądową w sprawie, w której tytułem wynagrodzenia za świadczone usługi przyrzeczono odstąpienie kilku parcel gruntu, będącego przedmiotem księgi gruntowej Tabuli miasta Lwowa, i wyraził zapatrywanie, że w tym przypadku Sąd krajowy lwowski, jako instancya realna (§§. 50 *b* i 52 Nor. Jur.), nie zaś Sąd pow. delegowany, do którego skargę wniesiono, jest właściwym, zaś w danym razie §. 15 *d* Nor. Jur. nie ma zastosowania, lubo powód w skardze oświadczył, iż zamiast przyrzeczonych mu gruntów gotów przyjąć odprawę 150 zł. Zgromadzenie przychyliło się do tego zapatrywania z tej dalszej uwagi, że sądy delegowane pod żadnym warunkiem do orzecznictwa w sprawach realnych nie są powołane.

Dnia 19. lutego 1891 referował Dr. Aleksander Małaczyński o ekwiwalencie należytościowym. Praca ta ogłoszoną została w „Przeglądzie sądowym i administracyjnym“ na str. 115 i n

Na sesyi infozmacyjnej dnia 26. lutego 1891 poddał p. Dr. Bujak obszernemu, krytycznemu, a w rezultacie ujemnemu rozbiorowi dwa orzeczenia Najwyższego Trybunału z 18. grudnia 1890, zatwierdzające wyroki odnośne c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie jako II. instancyi, a wypowiadające zasadę, że (wedle §. 43 post. sum.) sędzia orzec może o wyniku porównania pism nawet wbrew zgodnej i stanowczej opinii znawców. Nad kwestyą dowodności porównania pism w ogólności wywiązała się następnie wyczerpująca i wielce ciekawa dyskusya, wśród której wyłoniły się dwa głównie zdania; niektórzy bronili zapatrywania, że orzeczenie znawców o wyniku porównania pism wiązać powinno sąd, skoro dowód ze znawców na wniosek strony (osobną uchwałą, czy też wyrokiem przedstanowczym) został dopuszczony; większość jednak oświadczyła się za zdaniem aprobującem zasadę bezwzględnej swobody w ocenianiu przez Sąd wyniku porównania pism.

Na tej samej sesyi poruszył Dr. Aleksander Balko pytanie, jakie środki przysługują stronie w razie zatracenia potrzebnych jej (n. p. dla procesu i egzekucyi) aktów sądowych, w danym wypadku protokołu, ugody sądowej w celu ich odzyskania (odnowienia). Referent na podstawie przytoczonej judykatury sądowej i po przedstawieniu przepisów także innych ustawodawstw doszedł do rezultatu, że odnowienie tego rodzaju tylko na drodze osobnego procesu przeprowadzone być może.

Na pogadance dnia 12. marca 1891 przedstawił p. Dr. Obmiński kwestyą, czy i o ile dyrekcya funduszu propinacyjnego ma prawo wymierzać wynagrodzenie dodatkowe wedle swobodnego uznania. Sprawozdawca uzasadnił w dłuższym wywodzie zapatrywanie, wbrew zapadłemu orzeczeniu ministeryalnemu z d. 6. grudnia 1890 l. 23645, że c. k. Dyrekcya funduszu propinacyjnego w tego rodzaju wypadkach nie może postępować wedle swobodnego uznania, lecz związaną jest orzeczeniem o czystym dochodzie z prawa propinacyi w myśl §. 13 ustawy wydanem.

Na tle praktycznego wypadku, w którym dłużnik hipoteczny mając w skrypcie dłużnym zastrzeżone prawo wypowiedzenia spłaty pożyczki przed upływem terminu w skrypcie ustanowionego, pożyczkę wypowiada, a wierzyciel (bank) przyjęcie do wiadomości tego wypowiedzenia, czyni zawisłem od zapłacenia poprzednio zapadłych rat, albo przyjąwszy wypowiedzenie do wiadomości czyni zawisłą moc prawną tego wypowiedzenia od zapłaty w terminie raty, po wypowiedzeniu zapaść mającej i zapłaty wypowiedzianego kapitału z przynależytościami w terminie prekluzyjnym sześciu miesięcy od chwili wypowiedzenia — postawił następnie Dr. Solowij tezę, że jeżeli tego rodzaju ograniczenia ani w skrypcie dłużnym ani w statutach, na które się skrypt powołuje, nie są zastrzeżone, to dłużnik nie potrzebuje krępować się tymi warunkami dowolnie przez Bank postanowionymi, ale nie dotrzymawszy nawet tych warunków ma prawo w razie oporu ze strony wierzyciela, złożyć wypowiedziany kapitał ze wszystkiemi przynależytościami do depozytu sądowego (§. 1425 u. c.), zażądać wydania kwitu (§. 1426) i zwrotu skryptu dłużnego (§. 1428 u. c.), a ewentualnie wnieść pozew o uznanie pretensyi bankowej za zapłaconą (§. 1412 u. c.) i prawa zastawu pożyczce przysługującego za zgasłe (§. 469 u. c.), przyczem niekorzystne następstwa z tego wynikłe ma ponosić oporny wierzyciel (§. 1419 ust. cyw.).

Wreszcie przedstawił p. Dr. Juwenal Rozwadowski rzecz: O sekwestracyi majątku zbiegów wojskowych, według §. 208 u. k. wojsk., dekr. nadw. z 21. lutego 1842 l. 589 z. u. s. i rozp. min. sprawiedl. z 4. listopada 1852 ł. 221 d. u. p.

Na sesyi informacyjnej dnia 19. marca 1891 objaśnił p. Dr. Aszkenaze ustawę z dnia 21. marca 1890 l. 56. Dr. pr. p. o urządzeniu zewnętrznych stosunków prawnych wyznania izraelickiego.

Dnia 16. kwietnia 1891 referował p. Dr. Aszkenaze o nowej ustawie o znakach ochronnych.

Na posiedzeniu dnia 22. października odbytem przedstawił Dr. Karol Stromenger kwestyą, czy i z jakim skutkiem prawnym służyć może akcept wekslowy na zabezpieczenie obowiązków z umowy wynikających.

W praktyce bowiem często weksle wręczane bywają w miejsce kaucyi lub dla zabezpieczenia niepłynnych, a nawet niepewnych jeszcze zobowiązań, na pokrycie możliwych niedoborów i t. p. Obowiązek akceptanta jest w tych przypadkach warunkowy, od istnienia interesu zabezpieczonego zawisły. I osoba właściciela weksla, a względnie uprawnionego do przyjęcia sumy wekslowej, jest niepewną, dopóki nie ziszczą się warunki umowy.

Gdy zaś przyjęcie weksla pociąga za sobą bezwarunkowy obowiązek zapłacenia sumy wekslowej w pewnym ściśle oznaczonym dniu, a nadto posiadacz weksla wedle art. 36 jest zarazem legitymowanym właścicielem jego, przeto też weksle kaucyjne, depozytowe lub na pokrycie dane, nie są wekslami w znaczeniu ustawy, a zarzut *ex pacto de non intra tempus petendo* czyli zarzut, że warunek powstania obowiązku wekslowego się nie ziścił lub też, że obowiązek wekslowy w zawieszeniu pozostaje, jest niedopuszczalny nawet w obec powoda, przeciw któremu zarzut ten bezpośrednio został zgłoszony (art. 82 u. c.).

Referent przedstawił liczne orzeczenia Najwyższego Trybunału, wykazał wielką chwiejność judykatury, wynikającą z nieścisłego pojęcia właściwości weksla na zabezpieczenie danego.

W końcu objawił zdanie, że akcept wekslowy wprawdzie służyć może na zabezpieczenie obowiązków z umowy obligatoryjnej wynikających, że jednak przeznaczenie to nie uchyla obowiązku akceptanta do zapłacenia sumy wekslowej w terminie płatności, ani też prawa posiadacza do żyrowania weksla, gdyż weksel na zabezpieczenie dany zastępuje tylko gotówkę. Jeżeli

zaś akceptant sądzi, że z umowy wekslem ubezpieczonej albo wcale nie jest obowiązany, albo nie do wysokości sumy wekslowej, winien z żądaniem o uchylenie lub ograniczenie obowiązku swego wystąpić w osobnéj drodze prawa przeciw tej osobie, której weksel był wręczony. W procesie wekslowym zarzut ten nie powinien być uwzględnionym.

Po ożywionej dyskusyi nad tą kwestyą, przyjęło zgromadzenie zasadę prawną przez referenta podaną.

Wielkie zainteresowanie obudziła sprawa nowszych decyzyi Najwyższego Trybunału, tyczących się warunków licytacyjnych i postępowania przy rozdziale ceny kupna. Sprawę tę rozpoczął:

P. Dr. Konstanty Lewicki wywodem dłuższym na posiedzeniu z dnia 5. listopada 1891, w którym poddając odnośne orzeczenie krytyce przedłożył projekt warunków licytacyjnych Referat ten wywołał ożywioną dyskusyą, poczem wybrano korreferentem p. Dr. Bujaka, który na dwóch posiedzeniach rzecz dalej prowadził. Do uchwały żadnej dotąd jeszcze nie przyszło, ponieważ uproszono p. referenta Bujaka, aby sformułował swe wnioski, które mają być drukowane i rozesłane członkom, poczem sprawa znowu będzie postawiona na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń. Do niniejszego sprawozdania dołączamy dla członków okólniki Prezydyum wyż. sądu kraj. lwow. z dnia 25. czerwca 1891 l. 5167 i krakowskiego sądu wyż. z 12. września 1891 l. 4892.

Na porządku dziennym sesyi informacyjnej w dniu 26. listopada znajdowały się wyłącznie kwestye należytości rządowych.

Z licznych judykatów Trybunału administracyjnego, jakie w sprawie ulg należytościowych przy konwersyach wierzytelności hipotecznych dotąd zapadły, przedstawił referent Dr. Aleksander Małaczyński trzy orzeczenia typowe.

W jednem z nich wypowiada Trybunał admin. zasadę, iż dla uzyskania ulg wystarcza stwierdzenie faktu dokonanej konwersyi w deklaracyi ekstabulacyjnej, dotyczącej pożyczki konwertowanej, a w drugim zaś odmawia tych ulg w wypadku, gdy w skrypcie na pożyczkę konwersyjną obok procentu niższego przewidziano możność podwyższenia stopy procentowéj, podczas trwania spłaty téj pożyczki.

Trzecie z przedstawionych przez referenta orzeczeń wyklucza możność przyznania ulg przy konwersyach t. zw. sum kaucyjnych służących za podstawę udzielonego kredytu.

Na tej saméj sesyi przedstawił prof. Dr. Till kwestyą odpowiedzialności adwokatów, notaryuszów itd. za należytości rządowe wymierzone od aktów zdziałanych przy ich interwencyi. Z odnośnych postanowień ustawy o należytościach jakoteż z judykatury Trybunału adm. wypływa, iż adwokaci, notaryusze itd. odpowiadają pod względem aktów przy ich interwencyi zdziałanych za uiszczenie należytości stemplowych, *in solidum* ze stronami kontraktowemi, natomiast co do należytości bezpośrednio opłacać się mających odpowiadają oni tylko za należyte zgłoszenie odnośnego aktu u władzy skarbowej.

Dnia 27. listopada i 3. grudnia odbyły się pogadanki na których radca apelacyjny Dr. Frendl przedstawił kilka przypadków z praktyki karnej:

I. przedstawił wypadek, w którym akt oskarżenia wniesiono przeciw 10 obwinionym o występek z art. VI. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8 d. u. p. ex 1863, a to przeciw pięciu o to, że głosy swoje do wyboru posła do Rady państwa sprzedawali a przeciw pięciu, którzy takie głosy kupowali. Obwinieni z pierwszej grupy przyznali się w zupełności do zarzuconego im czynu, uczynili to jednak wówczas, gdy przesłuchiwano ich jako świadków celem sprawdzenia doniesienia przeciw drugiej grupie obwinionych wniesionego, i rozchodziło się o to, czyli co do tych przyznających się nie zgasła karygodność czynu wskutek zadawnienia, ponieważ oskarżenie wniesiono przeciw nim po upływie roku. (Za powyższy występek jest zagrożoną kara ścisłego aresztu, do zadawnienia trzeba całego roku, licząc od dnia popełnienia czynu po myśli §. 532 u. k.). Wątpliwem jest dalej, czyli nastąpiła przerwa zadawnienia po myśli §. 531 ust. kar. wobec tego, że wprawdzie do żadnego z obwinionych do pierwszéj grupy należących nie wydano wezwania jako do obwinionego, lecz zawsze prokurator państwa, otrzymawszy wyżej wspomniane doniesienie, w którem ci sami obwinieni, byli podani jako tacy, którzy głosy swoje sprzedawali, stawiał ogólny wniosek na ściganie wszystkich (tak do pierwszej jak do drugiej grupy należących o występek im zarzucony), a zatem sędzia śledczy nie powinien był obwinionych do pierwszej grupy należących przesłuchiwać jako świadków, lecz jako obwinionych. Referent był zdania, że karygodność niezgasła, gdyż z treści wspomnianych protokołów okazuje się, że odnośni obwinieni poczuwali się do winy skoro przyznali, iż sprzedawali głosy swoje, a zatem sami

uznali, iż właściwie w roli obwinionych składają zeznania swoje. Dalej zachodziła kwestya, czyli warunki zadawnienia istnieją wobec tego, iż ci sami obwinieni niezwrócili pieniędzy za oddanie głosów swoich otrzymanych, lecz takowe przepili; referent uzasadnił zdanie, że nie zachodzi przeszkoda w zadawnieniu z tego tytułu i że nie można zastosować przepisów ustępów *a* i *b* §. 531 u. k. gdyż obwinieni w czasie oskarżenia ich nie mieli już w rękach swoich żadnego zysku z ich występku pochodzącego, o wynagrodzeniu szkody zaś nie ma mowy, bo szkodę li pokrzywdzonemu zwrócić należy, a obwinieni, którzy głosy wyborcze kupowali, jako poszkodowani uważani być nie mogą.

II. przedstawił wypadek z ustaw przeciw włóczęgostwu z 10. maja 1873 Nr. 108 d. u. p. i z 24. maja 1885 Nr. 89 d. u. p. i omawiał kwestyą, czyli orzeczenie względem dopuszczalności dozoru policyjnego ma być uważane jako zaostrzenie kary za włóczęgostwo wymierzonej, lub jako ustanowienie osobnej dodatkowej kary, a w związku z tém, czyli o d r ę b n y środek prawny przeciw takiemu orzeczeniu jest dopuszczalny (§. 5 ust. z 10. maja 1873 w przeciwstawieniu do §. 283 p. k.) i uzasadniał zdanie, że odrębne odwołanie, to jest takie, które li przeciw temu orzeczeniu może być wniesione, jest d o p u s z c z a l n e.

III. Prócz tego omawiał referent jeszcze wypadek praktyczny, w którym rozchodziło się o to, czyli zły zamiar u obwinionego na podstawie błędu po myśli § 2 lit. *e* ust. kar. może być wykluczony.

Następnie Dr. Till zdawał sprawę o judykatach najwyższego Trybunału w zakresie prawa cywilnego.

Dnia 10. grudnia zdawał p. Dr Kopecki sprawę o projekcie ustawy w przedmiocie praktyki sądowej i egzaminów sądowniczych. Zgromadzeni uznali zasady, na których się ten projekt opiera, jako odpowiednie i znamionujące znaczny postęp w porównaniu do przepisów dotychczas obowiązujących.

W bieżącym roku zdawał Dr. Kulikowski sprawę o projekcie rządowym do zmiany §§. . . normy jurysdykcyjnej. Sprawa ta umieszczona na porządku dziennym naszego zgromadzenia.

W celu przestudyowania p r o j e k t u n o w e j u s t a w y k a r n e j, Wydział Towarzystwa zaprosił ankietę, złożoną z prawników, oddających się prawu karnemu bądź w nauce bądź w praktyce. W skład ankiety Towarzystwa prawniczego w przedmiocie protektu nowej ustawy karnej wchodzą:

Dr. Bauch Edward, radca apelacyjny; Białoskórski Ludwik, wiceprezydent sądu krajowego; Dr. Bliziński Kazimierz, adwokat krajowy; Dr. Bujak Tadeusz, koncypista prokuratoryi skarbu: Chyliński Kajetan, zastępca prokuratora państwa; Dr. Dobrzański Jan, adwokat krajowy; Dr. Dulęba Władysław, adwokat krajowy; Duniewicz Edmund, radca sądu krajowego; Dr. Dziębeing Dzięgdzielewicz Antoni, adw. kraj.; Hr. Dzieduszycki Franc. Ksaw., zastępca prokuratora państwa; Dr. Frendl Adolf, radca apelacyjny; Frank Władysław, radca sądu krajowego; Gizowski Julian, zastępca prokuratora państwa; Dr. Gorecki, Władysław, adwokat krajowy; Dr. Gryziecki Feliks, c. k. profesor uniwersytetu; Hayderer, zastępca prokuratora państwa; Heldenburg Józef, zastępca prokuratora państwa; Hinze Alfred, zastępca nadprokuratora państwa; Dr. Hofmokl Franciszek, radca apelacyjny; Hołyński Leontyn, radca sądu krajowego; Dr. Horowitz Jakób, adwokat krajowy; Howorka Józef, radca sądu krajowego; Janowski Ambroży, radca sądu krajowego; Dr. Jekeles Maurycy, adwokat krajowy; Kunzek Fryderyk, radca sądu krajowego; Dr. Lilien Edward, adw. kraj.; Dr. Leżański Wilhelm, radca apel.; Dr. Loewenstein Natan, adwokat kraj.; Łohiński Tomasz, radca apelacyjny; Dr. Małachowski Godzimir, adwokat krajowy; Dr. Max Henryk, adwokat krajowy; Nitarski Henryk, radca sądu krajowego; Dr. Ostrożyński Władysław, adwokat kraj. i docent uniwersytetu; Poglies Karol, radca apelacyjny; Przyłuski Stanisław, zastępca prokuratora państwa; Dr. Roiński Emanuel, adwokat krajowy; Seredowski Władysław, prokurator państwa; JE. Simonowicz Jakób, prezydent sądu krajowego wyższego, Simonowicz Paweł adwokat krajowy; Dr. Sołowij Tadeusz, adwokat krajowy; Spędakowski Antoni, radca sądu krajowego; Dr. Stebelski Piotr, adjunkt sąd. i docent uniwersytetu, Dr. Stromenger Karol adwokat krajowy; Dr. Szydłowski Tadeusz, adwokat krajowy; Woroniecki Filip, radca apel.; Zdański Franc., radca dworu i nadprokur. państwa.

Pierwsze posiedzenie tej ankiety odbyło się dnia 19. listopada 1891 w lokalu Towarzystwa. Na posiedzenie to przybyli: JE. Simonowicz, prezydent apelacyi; radca dworu i starszy prokurator państwa, F. Zdański, radcy apelacyjni pp.: Dr. Bauch Dr. Frendl, Dr. Hofmokl, Łohiński, Woroniecki, radcy sądu krajowego; Chorzemski, Jaworski, Kunzek, Misiński. Adwokaci pp.: Dr. Bliziński, Dulęba, Horowitz, Lilien, Loewenstein, Sołowij, Stromenger, Seredowski, prokurator państwa; Hinze,

zastępca nadprokuratora. Zastępcy prokuratora pp.: Chyliński, Dzieduszycki, Gizowski, Hayderer, Heldenburg; Dr. Stebelski, docent uniwersytetu; Dr. Bujak, koncypista prokuratoryi skarbu.

Zastępca prezesa Towarzystwa Dr. Till zagaił posiedzenie, witając zgromadzonych imieniem Wydziału i upraszając, ażeby ankieta się ukonstytuowała, poczem na wniosek Dr. Sołowija przewodniczącym wybrano przez aklamacyą JE. prezydenta p. Simowicza zaś p. radcę dworu Zdańskiego i Dra Maxa zastępcami, sekretarzem zaś p. R. Lewandowskiego.

Po objęciu przewodnictwa przez obranego prezesa rozwinęła się dyskusya, mająca charakter jedynie formalny. Rozchodziło się o obmyślenie sposobu postępowania. Po przemówieniu pp. Dr. Sołowija, Loewensteina, Stebelskiego i prezesa postanowiono wybrać komisyą w celu porozumienia się z członkami ankiety pod względem rozdzielenia referatów. Do składu tej komisyi weszli pp.: Jaworski, Max, Seredowski i Stebelski. Drugie zebranie ankiety odbyło się 27. listopada. Po posiedzeniu zgłoszono kilka referatów; Dr. Gryziecki oświadczył gotowość objęcia referatów o kierujących zasadach projektu; o udziale i o oszustwie, p. Dr. Bujak objął referat o powodach wykluczających karygodność czynu, p. Dr. Stebelski o występkach wnioskowych (Antragsdelicte), p. Dr. Loewenstein o usiłowaniu, p. Dr. Stromenger o występkach politycznych, p. Dr. Sołowij Tad. o pojedynku i ewentualnie o występkach przeciw bezpieczeństwu czci. Dr. Sołowij Wład. O dzieciobójstwie, rad. Chorzemski. O małoletności, Dr. Dzięździelewicz. O systemie kar. Hintze: O morderstwie i zabójstwie.

Pierwszy odczyt prof. Gryzieckiego odbył się dnia 19. lutego 1892. Zamieszczenie sprawozdania z tego odczytu w następnem sprawozdaniu przekazujemy nowemu Wydziałowi.

Liczba członków z końcem roku 1891 wynosiła 236 członków czynnych.

*W ciągu roku 1891 wystąpili z Towarzystwa*:

Dr. Biliński Leon, prezydent kolei państwowych w Wiedniu.
Dąbrowski Ignacy, auskultant sądowy w Tarnopolu.
Dr. Dołżycki Jan, adwokat w Brodach.
Dyduszyński Gustaw, auskultant sądowy.
Dr Hahn Stanisław, adw. w Sokalu.
Ilnicki Jarosław, adj. sąd. w Brodach.

Dr. Jamiński Dyonizy, adw. w Uhnowie.
Dr. Kahane Maurycy, adwokat.
Karasiński Izydor, adj. sąd. w Jaworowie.
Dr. Kratter Fryderyk, konc. adw.
Lang Zygmunt, radca sąd. w Kołomyi.
Laskowski Kazimierz, radca Nam. w Krakowie.
Lidl Oskar, komisarz pow. w Żółkwi.
Dr. Lityński Jan, adwokat w Szczercu.
Lityński Włodzimierz, auskultant sądowy w Samborze.
Łodoś Jan radca pocztowy.
Dr. Nurkowski Stan., konc. adw.
Oleksiński Zdzisław, adj. sąd. w Bohorodczanach.
Dr. Pajączkowski Józef, komisarz Namiestnictwa
Pilecki Franciszek, ref. pom. prok. skarbu.
Dr. Roth Maurycy adwokat.
Schneider Adam, ausk. sąd. w Stryju.
Sojka Józef, sędzia pow. w Łące.
Turek Juwenal, auskultant sądowy w Winnikach.
Dr. Zawadzki Józef, radca sekcyjny przy Min. spraw.
Dr. Zawadil Kazimierz, adj. sądowy w Winnikach.
Zdański Kazimierz, adj. sąd. w Mostach.

*Przystąpili zaś do Towarzystwa*:

JE. hr. Badeni Kazimierz, namiestnik.
Dr. Błażowski Włodzimierz, koncyp. prok. skarbu.
Chlamtacz Jan, auskultant sądowy.
Dr. Czarnik Kazimierz, adwokat.
Dr. Głąbiński Stanisław, prof. uniwer.
Dr. Godlewski Włodzimierz, koncyp. adw.
Dr. Herrschman Edwin, sekretarz Banku hip.
Janowski Ambroży, radca sądowy.
Kossowicz Kornel, radca apelacyjny.
Krajewski Dunin Izydor, ausknltant sądowy.
Listowski Karol, sokretarz kolei państwowej.
Dr. Maciulski Włodzimierz, koncyp. adw.
Mauthner Gustaw, starosta.
Milski Alfred, koncyp. adw.
Misiewicz Władysław, em. radca sądowy.
Dr. Morgenroth Zygmunt, koncyp. adw.
Nawrocki Leon. auskultant sądowy.

Neuman Adolf, auskultant sądowy.
Dr. Nowosielecki Stanisław, kom. Namiestnictwa.
Papara Tadeusz, auskultant sądowy.
Dr. Pawęcki Leon, koncyp. adw.
Pawlików Konstanty, auskultant sąd.
Piotrowski Kazimierz, auskult. sąd.
Rastawiecki Jan, substytut notaryalny.
Dr. Reiss Albert, adwokat.
Romanowicz Tadeusz, członek Wydziału kraj.
Dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki, wiceprez. wyż. sądu. c. i k. szambelan.
Titz Tytus, komisarz skarbowy.
JE. Zaleski Filip, minister.
Zygadłowicz Włodzimierz, auskultant sądowy.

Staraniem komisyi zabawowej urządzono trzy zebrania towarzyskie, raut i piknik w salach Kasyna miejskiego. Wydział poczuwa się do miłego obowiązku, złożyć na tem miejscu Szan. Wydziałowi Kasyna miejskiego serdeczne podziękowanie za nadzwyczajną uprzejmość i wszelkie możliwe ułatwienia dla zebrań Towarzystwa prawniczego, które zawsze cieszyły się licznym udziałem członków i wielce przyczyniły się do rozbudzenia ducha towarzyskiego. Zebrania naukowe i towarzyskie umożliwiły bliższe zapoznanie się członków i ich zbliżenie, przysparzając Towarzystwu liczne grono nowych członków.

W sezonie letnim urządzane były każdego wtorku wycieczki do Żelaznej wody.

Z Wydziału Towarzystwa prawniczego lwowskiego.

R. A. Lewandowski
sekretarz.

Dr. Ernest Till
zastępca przewodniczącego.

# SKŁAD WYDZIAŁU.

Zastępca przewodniczącego:

Dr. Ernest Till.

Wydziałowi:

Dr. Władysław Abraham.
Dr. Oswald Balzer.
Karol Porschińsky.
Dr. Wacław Domaszewski.
Dr. Franciszek Hofmokl.
Dr. Godzimir Małachowski, skarbnik.
Karol Misiński.
Dr. Edward Podlewski.
Dr. FrydérykRuebenbauer.
Dr. Karol Stromenger, bibliotekarz.
Dr. Karol Wurst.

Zastępcy Wydziałowych:

Dr. Aleksander Balko.
Dr. Tadeusz Bujak, zastępca bibliotekarza.
Dr. Antoni Dziędzielewicz.
Romuald Aleks. Lewandowski, sekretarz.
Michał Nieświatowski, zastępca sekretarza.
Dr. Tadeusz Sołowij.

# SPRAWOZDANIE

## z obrotu funduszów Towarzystwa prawniczego

### za czas od dnia 1. stycznia do 31. grudnia 1891 roku.

### Dochód.

| | |
|---|---|
| Wkładki miesięczne członków . . . | 1117 zł. 50 ct. |
| Wpisowe od nowo-wstępujących członków . | 30 „ — „ |
| Procent od kapitału rezerwowego . . . | 32 „ 22 „ |
| Pozostałość z r. 1890 . . . . . . | 48 „ 57 „ |
| Razem . . | 1228 zł. 29 ct. |

### Rozchód.

| | |
|---|---|
| Czynsz za lokal Towarzystwa . . . . | 250 zł. — ct. |
| Usługa . . . . . . . . . | 77 „ — „ |
| Tantyema i remuneracya kursora . . . | 96 „ 80 „ |
| Sekretaryat . . . . . . . . | 126 „ 33 „ |
| Biblioteka . . . . . . . . | 150 „ — „ |
| Zebrania towarzyskie . . . . . . | 200 „ — „ |
| Obchód 3. maja . . . . . . . | 120 „ 2 „ |
| Na pogrzeb ś. p. Kannego (wieniec i t. p.) . | 32 „ 50 „ |
| Opał . . . . . . . . . . | 17 „ 30 „ |
| Oświetlenie i drobne wydatki . . . . | 17 „ 53 „ |
| Razem . . | 1087 zł. 48 ct. |

### Zestawienie.

| | |
|---|---|
| Przychód . . . . . . . . . . | 1228 zł. 29 ct. |
| Rozchód . . . . . . . . . . | 1087 „ 48 „ |
| Pozostałość . | 140 zł. 81 ct. |
| Z tej sumy kwota . . . . . . . | 30 „ — „ |
| jako wpisowe od nowych członków wpływa do kapitału rezerwowego tak, że właściwa pozostałość na rok 1892 wynosi . . | 110 zł. 81 ct. |

## Stan kapitału rezerwowego.

| | |
|---|---|
| Według sprawozdania za rok 1890 kapitał rezerwowy Towarzystwa wynosił z dniem 31. grudnia 1890 . . . . . . | 805 zł. 57 ct. |
| Przyrost z wpisowego w roku 1891, który się dolicza . . . . . . . . | 30 „ — „ |
| Kapitał rezerwowy wynosi z dniem 31. grudnia 1891 r. (ulokowany w książeczce galic. Kasy oszczędności Nr. 1310) . . . | 835 zł. 57 ct. |

Lwów, 31. grudnia 1891.

## Z Wydziału Towarzystwa prawniczego.

*Dr. Till*
zast. przewodn.

*Dr. Godzimir Małachowski*
skarbnik.

Komisya rewizyjna:

*Marceli Czaykowski.*

*Marcin Chorzemski.*

# Budżet na rok 1892.

## Dochód.

| | |
|---|---|
| Wkładki członków . . . . . . . | 1100 zł. — ct. |
| Wpisowe od nowych członków . . . | 14 „ — „ |
| Procent od rezerwowego kapitału . . . | 33 „ 42 „ |
| Pozostałość z roku 1891 . , . . . | 110 „ 81 „ |
| Razem . . | 1258 zł. 23 ct. |

## Rozchód.

| | |
|---|---|
| Czynsz . . . . . . . . | 250 zł. — ct. |
| Usługa . . . . . . . . | 77 „ — „ |
| Kursor . . . . . . . . | 100 „ — „ |
| Sekretaryat . . . . . . . | 150 „ — „ |
| Zebrania towarzyskie . . . . . | 200 „ — „ |
| Biblioteka . . . . . . . | 250 „ — „ |
| Opał, oświetlenie i drobne wydatki . . | 50 „ — „ |
| Nieprzewidziane wydatki . . . . | 100 „ — „ |
| Razem . . | 1177 zł. — ct. |

**Pozostałość na rok 1893 . . . . 81 zł. 23 ct.**

Dr. Godzimir Małachowski
skarbnik.

# Sprawozdanie biblioteczne
## za rok 1891.

W roku 1891 wpłynęło do Biblioteki Towarzystwa prawniczego ogółem 102 dzieł w 124 tomach.

Między temi było 89 dzieł nowo nabytych w 103 tomach, a 13 dzieł w 21 tomach dla skompletowania istniejących już w Bibliotece dzieł i czasopism.

W darowiźnie otrzymaliśmy 7 dzieł w 9 tomach; w drodze kupna nabyliśmy 95 dzieł w 115 tomach.

Za dary w dziełach i czasopismach składamy uprzejme podziękowanie pp. Dr. J. A. Hiblowi, Dr. L. Piętakowi, J. Schoennettowi, Dr. E Tillowi, Wys. Wydziałowi krajowemu, Wys. Prezydyum Izby poselskiej, Szan. Redakcyom Prawnika i Przeglądu sąd. i adm., niemniej Szan. Towarzystwom prawniczym w Krakowie i Pradze.

Z końcem r. 1891 liczyła Biblioteka 1160 dzieł w 2392 tomach.

W ciągu roku 1891 wypożyczono 98 dzieł, z tych zwrócono 37. Łączna ilość niezwróconych po koniec r. 1891 dzieł wynosi 203.

Wydział prenumerował w r. 1891 następujące czasopisma: Dziennik ustaw krajowych. — Grünhut. Zeitschrift für öff. und Privatrecht. — Geller. Centralblatt für civ. Praxis. — Geller. Centralblatt für Verwaltungspraxis. — Juristische Blätter. — Budwiński: Erkenntnisse des Verwaltungsgerichtshofes. — Links: Rechtsprechung des ob. Gerichtshofes. — Reichsgesetzblatt. — Riehl: Spruchpraxis. — Jahrbücher für Dogmatik des heutigen röm. und deutschen Privatrechts. — Verordnungsblatt des k. k. Justizministeriums.

Otrzymywaliśmy zaś bezpłatnie:

1. Od Szan. Redakcyi Przeglądu sąd. i adm.: Gerichtshalle. — Gerichtszeitung. — Pravnik czeski. — Przegląd sądowy

i administracyjny. — Zeitschrift für Notariat. — Zeitschrift für Verwaltung.

2. Od Szan. Redakcyi Prawnika: Prawnik.

3. Od Szan. Towarzystwa prawniczego w Krakowie: Kronikę prawniczą.

4. Od Szan. Towarzystwa prawniczego w Pradze: Mittheilungen des deutschen Juristen Vereins.

5. Od Wys. Wydziału krajowego: Sprawozdania stenograficzne Sejmu krajowego z alegatami. — Wiadomości statystyczne krajowe. — Rocznik statystyki przemysłu i handlu krajowego.

6. Od Wysokiego Prezydyum Izby posłów: Stenograficzne protokoły posiedzeń Izby posłów z alegatami.

Biblioteka i czytelnia otwarte były dla użytku pp. członków przez cały rok w poniedziałki i czwartki od godziny 7 do 9 wieczorem.

Wydatki na cele Biblioteki były następujące:

| | |
|---|---|
| Zakupno dzieł i prenumerata czasopism . . | 161 zł. 88 ct. |
| Oprawienie 89 tomów . . . . . . | 20 „ 47 „ |
| Drobne wydatki . . . . . . . | 2 „ 60 „ |
| Pozostałość kasowa . . . . . . | 1 „ 22 „ |
| Razem . . | 186 zł. 17 zł. |

## Z Wydziału Towarzystwa prawniczego.

*Dr. Till*
zastępca przewodniczącego.

*Dr. Karol Stromenger*
bibliotekarz.

# Stan Bilioteki Towarzystwa prawniczego

z końcem roku 1891.

| | | Ilość | |
|---|---|---|---|
| | | dzieł | tomów |
| I. | Historya i Literatura prawa . . . . | 18 | 27 |
| II. | Filozofia prawa. Prawo natury . . . . | 18 | 23 |
| III. | Prawo rzymskie . . . . . . . . . | 24 | 35 |
| IV. | Prawo kościelne . . . . . . . . . | 21 | 24 |
| V. | Dawne prawo polskie . . . . . . . . | 59 | 80 |
| VI. | Źródła prawa austryackiego . . . . . | 46 | 149 |
| VII. | Prawo cywilne . . . . . . . . . . | 154 | 197 |
| VIII. | Procedura cywilna. Organizacya sądowa . | 98 | 110 |
| IX. | Postępowanie niesporne i konkursowe Notaryat i Adwokatura . . . . | 35 | 37 |
| X. | Prawo hipoteczne . . . . . . . . . | 25 | 26 |
| XI. | Prawo handlowe, przemysłowe, wekslowe | 59 | 69 |
| XII. | Prawo karne i prasowe, więzienia . . | 66 | 80 |
| XIII. | Postępowanie karne, medycyna sądowa . | 45 | 51 |
| XIV. | Administracya polityczna . . . . . . | 92 | 111 |
| XV. | Administracya skarbowa, podatki, cła, należytości . . . . . . . . . . . | 49 | 55 |
| XVI. | Prawo państwowe, międzynarodowe . . | 60 | 70 |
| XVII. | Ekonomia społeczna, banki, socyalizm . | 85 | 110 |
| XVIII. | Encyklopedya, lexyka, bibliografia . . | 26 | 88 |
| XIX. | Zbiory ustaw . . . . . . . . . . . | 28 | 313 |
| XX. | Zbiory orzeczeń . . . . . . . . . . | 26 | 100 |
| XXI. | Czasopisma . . . . . . . . . . . . | 51 | 541 |
| XXII. | Obce prawo . . . . . . . . . . . . | 50 | 68 |
| XXIII. | Dzieła rozmaitej treści . . . . . . . | 25 | 28 |
| | Razem . . | 1160 | 2392 |

# P O G L Ą D

## na stan i wzrost Biblioteki od r. 1881 do 1891.

| | Stan | | Przybyło | |
|---|---|---|---|---|
| | dzieł | tomów | dzieł | tomów |
| Z końcem roku 1881 . . . . . | 415 | 896 | — | — |
| „ „ 1882 . . . . . | 557 | 1123 | 142 | 227 |
| „ „ 1883 . . . . . | 607 | 1268 | 50 | 145 |
| „ „ 1884 . . . . . | 654 | 1446 | 47 | 178 |
| „ „ 1885 . . . . . | 667 | 1599 | 13 | 153 |
| „ „ 1886 . . . . . | 786 | 1793 | 119 | 194 |
| „ „ 1887 . . . . . | 976 | 2035 | 190 | 242 |
| „ „ 1888 . . . . . | 1021 | 2151 | 45 | 116 |
| „ „ 1889 . . . . . | 1047 | 2197 | 26 | 46 |
| „ „ 1890 . . . . . | 1071 | 2268 | 24 | 71 |
| „ „ 1891 . . . . . | 1160 | 2392 | 89 | 124 |
| Od r. 1881 do 1891 . . . . . | — | — | 745 | 1496 |

# PRZEMÓWIENIE

zastępcy prezesa Tow. prawn.

## Dra ERNESTA TILLA

## nad mogiłą ś. p. Dra Alfreda br. Kannego

wiceprezydenta c. k. wyższego Sądu kraj. i prezesa Towarzystwa.

Z ciężkim żalem na sercu, członkowie Towarzystwa prawniczego, stajemy dziś nad grobem otwartym naszego Prezesa, którego przez krótki czas przewodnictwa jego nauczyliśmy cenić wysoko i kochać prawdziwie.

Ś. p. Kanne był prawnikiem nietylko z zawodu, lecz z powołania. Obdarzony rzadką, niezwykłą bystrością umysłu, potrafił on wniknąć w najsubtelniejsze tajniki nauki prawa z nieopisaną łatwością i objął i opanował cały obszar tejże nauki tak, iż można go zaliczyć do grona najwybitniejszych naszych prawników. Trudny a szczytny zawód praktycznego prawnika absorbuje zwyczajnie całego człowieka. Ś. p. Kanne należał do tych wyjątkowych prawników, którzy, ukochawszy swój zawód całem sercem, po całodziennem zajęciu urzędowem szukają niejako wypoczynku w nauce prawa. Pamiętne są i pozostaną na zawsze cenne owe chwile, któreśmy, członkowie Towarzystwa prawniczego, spędzili pod jego przewodnictwem na obradach i pogadankach prawniczych. Jak odświeżająco i zachęcająco wpłynęla działalność i przykład nieodżałowanego prezesa naszego na młodszą generacyą prawników, dowodzi najlepiej fakt, że pod jego to przewodnictwem grono Towarzystwa zwiększyło się w dwójnasób i że posiedzenia te były tak licznie, jak nigdy poprzód, uczęszczane. Wyrozumiały dla cudzego zdania, nigdy nie narzucał swego, lecz siłą niezwalczoną argumentów zaczerpniętych z szerokiej wiedzy swojej, przeciwnika nie pokonywał, lecz przekonywał. Z przejęciem się i przyjemnością słuchaliśmy światłego zdania, a wynieśliśmy stąd niejedną cenną zdobycz w zakresie naszego zawodu, niejedną usłyszeliśmy od niego życzliwą uwagę i radę, które nam długo w pamięci pozostaną. Kiedy przed

kilku zaledwie miesiącami Towarzystwo nasze zebrało się pod jego przewodnictwem, ażeby w uroczystym nastroju uczcić świetną narodową rocznicę konstytucyi trzeciego maja, kiedy mąż ten w sile wieku i pełni swoich władz umysłowych stanął na czele obchodu i tak pięknie i poważnie go poprowadził, nikt z nas wówczas nie spodziewał się, że po tak krótkim czasie opłakiwać będziemy jego zgon, że już dziś zabraknie nam kierownika i przodownika.

To też z uczuciem najgłębszego smutku, członkowie Towarzystwa prawniczego lwowskiego, stojąc wokoło grobu swego nieodżałowanego, ukochanego Prezesa, wołamy: cześć pamięci światłego naszego Przewodnika, oby mu lekką była ziemia, którą ukochał i dla której tak pięknie i skutecznie pracował!

# OPINIA

## Towarzystwa prawniczego lwowskiego w przedmiocie zniesienia przymusu legalizacyi dokumentów tabularnych w sprawach drobnych.

W przedmiocie zniesienia przymusu legalizacyi dokumentów tabularnych w sprawach drobnych, zażądał Wydział krajowy galicyjski zdania, czy i o ile ustawa krajowa, mająca oznaczyć, które sprawy hypoteczne mają być wolne od przymusu tego, będzie pożądaną dla naszej ludności włościańskiej. Po przeprowadzonej na zebraniu członków dyskusyi, Towarzystwo prawnicze objawiło na wniosek referenta p. dra Wursta zdanie, które tu z motywami podajemy:

I. Towarzystwo prawnicze we Lwowie oświadcza na odezwę Wydziału krajowego z 19. grudnia 1890 l. 53217, iż uchwalenie ustawy krajowej, którąby ustawa państwowa z dnia 5. czerwca 1890 r. nr. 109 dz. u. p. o wpisach hypotecznych na podstawie dokumentów prywatnych w sprawach drobnych zaprowadzoną została także dla Galicyi, uważa jako zgubne i oświadcza się przeciw uchwaleniu takiej ustawy krajowej.

II. Wobec stosnnków majątkowych naszego włościaństwa nie może towarzystwo prawnicze kwoty 100 złr., ustanowionej w ustawie z dnia 5. czerwca 1890 nr. 109 dz. u. p. jako maximum dla oznaczenia spraw drobnych, uważać za drobnostkową i oświadcza, że wobec pannjącego n nas ogólnego ubóstwa, ustanowienie jakiejkolwiek, choćby najniższej stopy pod powyższym względem jest zgoła niemożliwem.

Przy uchwaleniu powyższego zdania nie wdawało się towarzystwo prawnicze w ocenę samejże ustawy i pozostawiło niezałatwionem pytanie, czyli postanowienia ustawy państwowej z dnia 5. czerwca 1890 l. 109 dz. n. p. są wogóle potrzebne i pożyteczne i czy takowe dadzą się pogodzić z zasadniczemi podstawami ustawodawstwa austryackiego w sprawach hypotecznych.

Przyjmując przeciwnie uchwaloną ustawę państwową jako fakt dokonany, poddało towarzystwo prawnicze krytyce swojej jedynie pytanie, czy i o ile zaprowadzenie pomienionej ustawy także w Galicyi dla społeczeństwa naszego, a w szczególności dla galicyjskiego ludu, byłoby pożytecznem lub szkodliwem.

Po wszechstronnem zbadaniu sprawy nie zdołało towarzystwo prawnicze odnaleść korzyści, jakie według intencyi twórców ustawy spłynąć miały z tejże dla ludu. Jeżeli bowiem uchyleniem legalizacyi oszczędzać chciano włościaninowi czas, potrzebny na podróż do siedziby sądu lub notaryusza celem legalizacyi dokumentu, jakoteż koszta tej podróży, to cel ten nie został wcale osiągniętym i tak długo osiągnąć się nie da, jak długo księgi gruntowe przez sąd będą prowadzone i w sądzie przechowywane. Konieczność bowiem informacyi z księgi gruntowej przed zawarciem interesu, jak równie konieczność wniesienia podania hypotecznego do sądu, tak samo jak dotąd i nadal podróży interesentów do miejsca siedziby sądu z koniecznością wymagać będzie. Jeżeli zaś tylko koszta samej legalizacyi miano na oku, to wzgląd ten przy bliższem rozpatrzeniu rzeczy także nie może zaważyć, gdyż wobec obowiązujących przepisów koszta wymaganej ustawą legalizacyi jednego podpisu (t. j. podpisu strony, prawo przelewającej), wynoszą przy dokumentach wartości niżej 100 zlr. wraz z stemplem w sądzie 36, zaś u notaryusza 40 ct., podczas gdy wszelkich innych kosztów kontraktu, jak kosztów pisania dokumentu i podania hypotecznego, kosztów wydobycia i sporządzenia potrzebnych map katastralnych, nakoniec należytości stemplowych i bezpośrednich, nowa ustawa wcale nie dotyka.

Natomiast nasuwa projekt zaprowadzenia w mowie będącej ustawy także dla Galicyi bardzo poważne obawy, usprawiedliwione następującemi uwagami, które ostatecznie wyż przytoczoną opinię towarzystwa prawniczego spowodowały. Jak to już w parlamencie wiedeńskim przy rozprawach nad projektem obowiązującej obecnie ustawy państwowej z dnia 5. czerwca 1890 l. 109 dz. u. p. tak przez koło polskie, jak i przez reprezentanta c. k. rządu z naciskiem zostało podniesionem, zastosowanie projektowanej podówczas ustawy do Galicyi już z góry było wykluczonem i koło polskie, uznając projektowaną ustawę dla stosunków galicyjskich jako szkodliwą, tylko ze względu na zastrzeżony Sejmowi krajowemu głos decydujący co do ewentualnego zaprowadzenia nowej ustawy w poszczególnych krajach za rzeczoną

ustawą państwową się oświadczyło. Względy, które kierowały podówczas tak c. k. rządem, jak i kołem polskiem, nie uległy od tego czasu żadnym zmianom i istnieją także obecnie w całej pełni.

Przedewszystkiem bowiem poziom oświaty naszego ludu jest w ogólności tak jeszcze niskim, a poczucie prawa i poszanowania obcej własności tak mało rozwiniętem, że w razie zaprowadzenia w mowie będącej ustawy, muszą jako jej bezpośrednie skutki przy usuniętej kontroli publicznej rozwinąć się na szeroką skalę nieuczciwy wyzysk, lichwa prawnemi formami zakryta, wywłaszczanie drobniejszych włościan z ich ojcowizny, a jako wynik ostateczny liczny i coraz liczniejszy proletaryat wiejski.

Skutki te wystąpią tem rychlej, że ułatwi je znana dobroduszność i łatwowierność ludu wiejskiego, z których wprawni wyzyskiwacze korzystać nie omieszkają. Obawy powyższe znajdują tem większe uzasadnienie, jeżeli się zważy rozgałęzione u nas w tak szerokich rozmiarach pokątne pisarstwo, które pomimo wszelkich używanych dotychczas środków kwitnie w najlepsze, a właśnie tylko ciemnocie ludu wiejskiego zawdzięcza swój rozkwit i powodzenie.

Czego z tej strony obawiać się należy, o tem tak nader liczne pieniackie skargi i procesa, któremi zarzucane bywają sądy powiatowe, a z drugiej strony tak powszechne fałszowanie ostatniej woli rozporządzeń na wsi, aż zanadto dobitnie pouczają. Co do wiejskich ostatniej woli rozporządzeń, to spisywanie ich już po śmierci testatora na podstawie tak zwanych „konotatek“ stało się zwyczajem tak powszechnym, że lud wiejski nie upatruje już obecnie w tego rodzaju procedurze żadnej nieprawidłowości. Te same skutki nastąpić muszą w razie usunięcia kontroli sądu, a względnie notaryusza, także przy dokumentach hypotecznych, a skutki te będą tem groźniejsze, że tu narażone zostanie już nie tylko mienie i byt jednostek i pojedyńczych rodzin, lecz zachwianym zostanie w swych podstawach cały kredyt publiczny, a tem samem podstawa ekonomicznego bytu całej jednej i to najliczniejszej warstwy ludności, tj. ludności wiejskiej.

Mamy tu na myśli włościańskie księgi hypoteczne, zaprowadzone w ostatnich dopiero czasach z tak ogromnemi trudnościami i z tak ogromnym kosztem.

Chętnie jednak poniesiono olbrzymie ofiary, by za ich pomocą zabezpieczyć ludności własność i prawne posiadanie ziemi, zapewnić jej konieczny kredyt, wyrwać ją z rąk niszczącej lichwy i stworzyć zdrową i stałą podstawę dla jej rozwoju ekonomicznego. Wszystko to osiągniętym być mogło za pomocą ksiąg hypotecznych i publicznego zaufania, które według naszego ustawodawstwa stanowi tychże ksiąg zasadniczą podstawę.

Ta publiczna wiarogodność ksiąg hypotecznych nie da się jednak utrzymać samą sankcyą ustawy. Do tego koniecznem jest jeszcze, ażeby wszelkie wpisy odbywały się tylko na takich podstawach i tylko na zasadzie takich dokumentów, które już same z siebie powyższe zaufanie usprawiedliwić są w stanie i przy których wykluczoną byłaby obawa łatwej możliwości unieważnienia wpisów hypotecznych w drodze sporów cywilnych, a co gorsza, procesów karnych. Czy takie zaufanie wzbudzać by mogły dokumenta hypoteczne w razie zniesienia przymusu ich legalizacyi, czy pozostałyby w razie zaprowadzenia projektowanej ustawy księgi hypoteczne i nadal księgami publicznemi zaufania, na te pytania odpowiadamy bezwarunkowo przecząco i nie wahamy się wypowiedzieć stanowczo, że w razie zniesienia przymusu legalizacyi wiejskie księgi hypoteczne, tak olbrzymiemi ofiarami okupione, stałyby się najdalej za lat kilkanaście nieużyteczną makulaturą, nieodpowiadającą ani rzeczywiście zachodzącym stosunkom prawnym, ani faktycznemu stanowi posiadania nieruchomości i odnoszących się do nich praw rzeczowych.

Co się w końcu tyczy żądanego przez Wysoki Wydział krajowy oznaczenia maksymalnej granicy dla spraw drobnych to zdaniem towarzystwa prawniczego granica taka ze względu na bardzo niską przeciętną wartość transakcyi włościańskich wcale oznaczyć się nie da, a w obec ogólnego ubóstwa włościan żadna chociażby nawet najniższa wartość przedmiotów transakcyi włościańskich za drobną uważana być nie może.

# SPIS CZŁONKÓW
## Towarzystwa prawniczego lwowskiego.

Dr. Abraham Władysław, profesor Uniwersytetu.
Angielczykowski Franciszek, kandydat not.
Dr. Aszkenaze Tobiasz, kandydat adw.
Aulich Artur, adjunkt sądowy.

JE. Badeni Kazimierz, Namiestnik.
Dr. Balasits August, profesor Uniwersytetu.
Dr. Balko Aleksander, adjunkt Prokuratoryi Skarbu.
Dr. Balko Władysław, adwokat.
Dr. Balzer Oswald, profesor Uniwersytetu.
Bałaban Józef, em. nadradca skarbu.
Dr. Bałaban Wincenty, koncypista Prokuratoryi Skarbu.
Bańkowski Mikołaj, adjunkt sądowy.
Barański Franciszek, radca apelacyjny.
Dr. Bartoszewski Witołd, koncyp. Prok. Skarbu.
Dr. Bauch Edward, radca apelacyjny.
Dr. Belcikowski Stanisław, radca Prok. Skarbu.
Bereźnicki Teofil, radca apelacyjny.
Bernaczek Juliusz, radca apelacyjny.
Dr. J. Eugeniusz Białogórski, koncyp. adw.
Białoskórski Ludwik, wiceprezydent sądu krajowego.
Dr. Bieliński Stanisław, adwokat.
Dr. Bliziński Kazimierz, adwokat.
Dr. Błazowski Włodzimierz, koncyp. Prok. Skarbu.
Bogdany Franciszek, radca sądowy.
Dr. Bojarski Lubin, sekretarz sądowy.
Bortnik Jan, sekretarz sądowy.
Dr. Budzynowski Włodzimierz, urzędnik Tow. kred. ziem.
Dr. Bujak Tadeusz, koncyp. Prok. Skarbu.
Dr. Buresz Alfred, koncyp. adw.
Dr. Byk Emil, adwokat.

Dr. Caro Józef Leopold, kandydat adw.
Chlamtacz Jan, auskultant sądowy.
Chorzemski Marcin, radca sądowy.
Dr. Ciesielski Maryan, urzędnik kolejowy.
Dr. Czaykowski Jan, adwokat.
Dr. Czarnik Kazimierz, adwokat.
Czaykowski Marceli, radca dworn.
Dr. Czemeryński Ignacy, adwokat i redaktor „Prawnika“.
Dr. Czeszer Józef, adwokat.
Czerny Bronisław, praktykant Namiestnictwa.

Dr. Dąbrowski Paweł, adwokat.
Decykiewicz Izydor, auskultant sądowy.
Dimmel Władysław, adjunkt sądowy.
Dr. Domaszewski Wacław, dyrektor Banku krajowego.
Hr. Drohojowski Jan, sekretarz Banku krajowego.
Dr. Dulęba Władysław, adwokat.
Dulewski Stanisław, auskultant sądowy.
Duniewicz Edmund, radca sądowy.
Dr. Dzięḑzielewicz Antoni, adwokat.
Hr. Dzieduszycki Franc. Ksawery, zastępca prok. Państwa.

Dı. Engel Karol, radca Prok. Skarbu.

Dr. Feiles Izydor, adwokat.
Dr. Fiderkiewicz Michał, koncyp. adw.
Frank Władysław, radca sądowy.
Dr. Frendl Adolf, radca apelacyjny.

Garlicki Jan Kanty, adjunkt sądowy.
Dr. Głąbiński Stanisław, profesor Uniwersytetu.
Dr. Godlewski Włodzimierz, konc. adw.
Dr. Grek Michał, kandydat adw.
Dr. Goldman Bern., prokurzysta Banku kred., poseł na Sejm.
Drl Gorecki Władysław, adwokat.
Dr. Gorecki Tadeusz, koncyp. Prok. Skarbu.
Dr. Górski Feliks, sekretarz Prok. Skarbu.
Gottlieb Mieczysław, auskultant sądowy.

Dr. Hamerski Wiktor, koncyp. Prok. Skarbu.
Heldenburg Józef, zastępca prokuratora państwa.

Dr. Henzel Adam, inspektor kolei państwowej.
Dr. Heppe Tadeusz, komisarz skarbowy.
Dr. Herschmann Edwin, sekretarz Banku hipotecznego.
Hinze Alfred, zastępca nadprokuratora Państwa.
Dr. Hofmokl Franciszek, radca apelacyjny.
Hołyński Leontyn, radca sądowy.
Dr. Homme Kazimierz, auskultant sądowy.
Dr. Horszowski Józef, koncypient Prok. Skarbu.
Howorka Józef, radca sądowy.
Hubel Antoni, auskultant sądowy.
Hubrich Roman, sekretarz Dyrekcyi poczt.
Dr. Hückel Władysław, koncyp. Prok. Skarbu.

Dr. Janowicz Aleksander, profesor Uniwersytetu.
Janowski Ambroży, radca sądowy.
Jasiński Aleksander, notaryusz.
Dr. Jekeles Maurycy- adwokat.
Dr. Jeleń Jan, dyrektor filii Banku austr.-węg.

Dr. Kamieński Edmund, kand. adw. i obrońca w sprawach kar.
Hr. Kalinowski Józef, auskultant sądowy.
Karasiński Franciszek, radca dworu.
Kiernig Franciszek, radca sądowy.
Koberwein Konstanty, sekretarz sądowy.
Körber Fryderyk, adjunkt sądowy.
Kocowski Cypryan, sekretarz sądowy.
Dr. Kopecki Henryk, koncyp. adw.
Dr. Kosiński Adam, adwokat.
Kossowicz Kornel, radca apelacyjny.
Kozakiewicz Michał, adjunkt sądowy.
Krajewski Dunin Izydor, auskultant sądowy.
Dr. Kraus Maksymilian, koncyp. Prok. Skarbu.
Krechowiecki Adam, c. k. starosta i red. „Gazety lwowskiej".
Dr. Krosiński Włodzimierz, adwokat.
Krzaczkowski Władysław. dyrektor policyi i radca dworu.
Dr. Krzyżanowski Stanisław, adwokat.
Dr. Kulczycki Zygmunt, koncyp. Prok. Skarbu.
Dr. Kulikowski Wiktor, adwokat.
Dr. Kunz Karol, radca dworu i prokurator skarbu.
Kwaśnicki Samuel, notaryusz.

Dr. Lehman Albin, adwokat.
Lewandowski Romuald Aleksander, adjunkt sądowy.
Dr. Lewicki Konstanty, adwokat.
Lewicki Maryan, koncyp. Prok. Skarbu.
Lewicki Piotr, adjunkt sądowy.
Lewicki Wincenty, radca apelacyjny.
Dr. Lewicki Witold, urzędnik Wydz. kraj. i poseł do Rady pańs.
Dr. Lewkowicz Józef, adjunkt Prok. Skarbu.
Lidl Jan, wiceprezydent Namiestnictwa.
Dr. Lilien Edward, adwokat.
Dr. Lilienfeld Zygmunt, koncyp. adw.
Lisowski Karol, sekretarz kolei państwowej.
Loebenstein Jakób, adjunkt sądowy.
Dr. Loewenstein Natan, adwokat.

Łobiński Tomasz, radca apelacyjny.
Dr. Łoziński August, koncyp. adw.
Łoziński Roman, adjunkt Banku krajowego.

Dr. Maciulski Włodzimierz, koncyp. adw.
Madejski Władysław, koncyp. adw.
Dr. Majewski Władysław, adwokat.
Majewski Feliks Stanisław Henryk, auskultant sądowy.
Majewski Ludwik, radca sądowy.
Dr. Makarewicz Michał, koncyp. adw.
Dr. Małachowski Godzimir, adwokat.
Dr. Małaczyński Aleksander, sekretarz Banku krajowego.
Dr. Margasz Władysław, kandydat adw.
Markowski Ludwik, adjunkt sądowy.
Dr. Maryański Aleksander, adwokat.
Mauthner Gustaw, starosta.
Dr. Max Henryk, adwokat.
Dr. Mendelsbarg Leonard, adjunkt Prok. Skarbu.
Dr. Menkes Adolf, adwokat.
Milski Alfred, koncyp. adw.
Misiewicz Władysław, em. radca sądowy.
Misiński Karol, radca sądowy.
Mochnacki Oswald, radca apelacyjny.
Dr. Morgenroth Zygmunt, koncyp. adw.
Dr. Moszyński Adolf, adwokat.

Nahlik Edward, adjunkt sądowy.
Nawrocki Leon, auskultant sądowy.
Nemethy Emil, radca sądu krajowego wyższego.
Neuman Adolf, auskultant sądowy.
Dr. Neuman Rudolf auskultant sądowy.
Nieświatowski Michał, adjunkt sąd.
Nikisch Jan, radca sądowy.
Dr. Nowosielecki Stanisław, komisarz Namiestuictwa.
Dr. Nurkowski Feliks, adwokat.

Olszewski Mieczysław, auskultant sądowy.
Dr. Ostaszewski-Barański, redaktor „Dziennika Polskiego".
Dr. Ostrożyński Władysław, adwokat i docent Uniwersytetu.
Dr. Orski Włodzimierz, koncypista Prokuratoryi Skarbu.

Dr. Pająk Józef, adwokat.
Papara Tadeusz, auskultant sądowy.
Dr. Pawęcki Leon, konc. adw.
Pawlików Konstanty, auskultant sądowy.
Dr. Paździera Karol, adwokat.
Piątkowski Józef, prezydent sądu krajowego.
Dr. Pilat Tadeusz, profesor Uniwersytetu.
Dr. Pilat Władysław, adjunkt Prokuratoryi skarbu i docent uniwersytetu i politechniki.
Piotrowski Kazimierz, auskultant sądowy.
Poglies Karol, radca apelacyjny.
Porschinsky Karol, radca apelacyjny.
Posner Dawid, dyrektor Banku dla handlu i przemysłu.
Dr. Podlewski Edward, radca dworu i em. prok. Skarbu.
Dr. Pomianowski Aleksander, adwokat krajowy.
Dr. Popiel Juliusz, adwokat krajowy.
Prokopowicz Władysław, adjunkt sądowy.

Dr. Raabe Jakób, adwokat.
Rastawiecki Jan, substytut notaryalny.
Dr. Reiss Albert, adwokat.
Rieger Władysław, em. dyr. Banku hipotecznego.
Dr. Roiński Emanuel, adwokat.
Romanowicz Tadeusz, członek Wydziału krajowego.
Dr. Romanowski Erazm, adwokat.

Romanowski Ignacy, wiceprezydent m. Lwowa.
Dr. Roszkowski Gustaw, profesor Uniwersytetu.
Rozwadowski Franciszek, dyr. Tow. kred. ziem.
Dr. Rozwadowski Juwenal, koncypista Prok. Skarbu.
Dr. Ruebenbauer Fryderyk, nadradca Prokuratoryi skarbu.

Schabenbeck Apolinary, radca sądowy.
Schechtel Wilhelm, komisarz Dyrekcyi policyi.
Dr. Schaff Szymon, adwokat.
Schiffner Antoni, radca dworu i em. dyr. poczt.
Schiller Antoni, kandydat notaryalny.
Dr. Schubert Romuald, radca sądowy.
Dr. Semilski Teobald, adwokat.
Seredowski Wład., prokurator państwa.
Dr. Sietnicki Maryan, adwokat.
JE. Simonowicz Jakób, prezydent Sądu wyższego.
Simonowicz Paweł, adwokat.
Dr. Skowroński Zygmunt, adwokat.
Dr. Skwarczyński Jan Kanty, komisarz Dyrekcyi skarbu.
Dr. Sokal Maksymilian, adwokat.
Dr. Sołowij Władysław, auskultant sądowy.
Dr. Sołowij Tadeusz, adwokat.
Dr. Soroń Fran., kandydat adw.
Stahl Leonard, koncyp. Prokuratoryi skarbu.
Stanisławski Artur, koncypient adw.
Dr. Starzyński Stanisław, profesor Uniworsytetu.
Dr. Stebelski Piotr, adjunkt sądowy i docent Uniwersytetu.
Dr. Stromenger Karol, adwokat.
Strzyżowski Józef, adjunkt Banku kraj.
Dr. Szachowski Stanisław, prof. i sekretarz Uniwersytetu.
Dr. Szaraniewicz Włodzimierz, koncepista Prokuratoryi skarbu.
Dr. Szczurowski Kazimierz, radca apelacyjny.
Dr. Szydłowski Henryk, adwokat.

Dr. Tabaczyński Stanisław, adwokat.
Dr. Tchorznicki Mniszek Aleksander, wiceprezydent wyż. sądu i c. k. szambelan.
Dr. Till Ernest, adwokat i prof. Uniwersytetu.
Titz Tytus, komisarz skarbowy.
Tokarski Stanisław, kandydat notaryalny.

Dr. Turek-Niewiadomski Franciszek, adjunkt Prokuratoryi skarbu.
Dr. Tymiński Józef, starszy radca skarbowy.

Ujejski Apolinary, koncypient adw.

Vrabetz Franciszek, em. radca sądowy.
Dr. Vogel Aleksander, redaktor „Gaz. Narod.“

Dr. Wawrausch Zdzisław, praktykant Namiestnictwa.
Dr. Weisstein Michał, adwokat.
Weinberg Salamon, kandydat adw.
Winter Kornel, radca Namiestnictwa.
Witoszyński Roman, sekretarz skarbowy.
Dr. Wojnarowski Feliks, koncyp. Prokuratoryi skarbu.
Dr. Wurst Karol, notaryusz.

JE. Zawadzki Filip, minister.
Dr. Zbyszewski Stanisław, koncypient adwokacki.
Zdański Franciszek, radca dworu i nadprok. państwa.
Zdański Roman, auskultant sądowy.
Dr. Zgórski Alfred, dyr. Banku kraj.
Dr. Zion Leon, adwokat.
Dr. Zygadłowicz Alfred, radca Prok. skarbu.
Zygadłowicz Włodzimierz, auskultant sądowy.

Dr. Żukotyński Klemens, adwokat.

# I. Okólnik Prezydyum lwowskiego wyższego Sądu kraj.

z 25 czerwca 1891 l. 5167.

Dyrekcye wielu galicyjskich i bukowińskich instytucyi kredytowych wystosowały w roku 1889 do wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości prośbę o spowodowanie plenarnéj decyzyi c. k. Najwyższego Trybnnału sprawiedliwości, któraby do księgi judykatów wciągniętą została, w kwestyi, po który dzień bieżące odsetki od wierzytelności zahypotekowanych mają być przekazywane do wypłaty z ceny kupna, nzyskanéj z przymusowéj sprzedaży hypoteki.

C. k. Najwyższy Trybunał sprawiedliwości, któremu c. k. Ministerstwo sprawiedliwości powyższą prośbę udzieliło, powziął na posiedzeniu plenarném dnia 25. czerwca 1889 do l. 142 praes. uchwałę, że ze względu na dotychczasową jednolitość rozstrzygnień Najwyższego Trybunału sprawiedliwości nie ma potrzeby, by Najwyższy Trybunał sprawiedliwości ponownie dał wyraz swemu tylekrotnie objawianemu i w najnowszym czasie ponownie wypowiedzianemu, a w judykacie Nr. 106 i orzeczeniu Nr. 136 sformułowanemu zapatrywaniu: że wierzycielowi hypotecznemu z ceny licytacyjnéj hypoteki w równém z kapitałem pierwszeństwie tylko trzyletnie odsetki do wypłaty przekazane być mogą, że dzień przybicia (Zuschlag) nieruchomości nabywcy, zatém dzień licytacyjny jest terminem regulującym stosunki między nabywcą, egzekutem a wierzycielami hypotecznymi, że w skutek tego wierzycielowi hypotecznemu nie służy prawo domagania się na szkodę następujących po nim wierzycieli hypotecznych zaspokojenia z ceny kupna takich pretensyi, które dopiero po dniu przymusowéj licytacyi hypoteki urosły.

Przy powzięciu téj uchwały wychodził c. k. Najwyższy Trybunał sprawiedliwości także z założenia, że nie rozchodzi się tu o kwestyą zgaśnięcia prawa żądania odsetek lub uzyskanéj dla nich hypoteki, lecz tylko o kwestyą pierwszeństwa, że dotychczas nigdy nie wątpiono, żeby dzień przybicia (Zuschlag) nierucho-

mości nie był rozstrzygającym w uregulowaniu wszelkich kwestyi łączących się z przeniesieniem prawa własności na nowonabywcę i z ponoszeniem ciężarów przy sprzedanéj hipotece pozostających.

C. k. Najwyższy Trybunał sprawiedliwości wypowiedział zapatrywanie, że mimo pozornie sprzecznych postanowień §§. 338, 339 powsz. ust. sąd., §§. 448, 451, 452 zach. gal. ust sąd. właściwém jest powszechnéj i zachodnio-galicyjskiéj ustawie sądowéj, że ustawy te nie uważają egzekucyjnej sprzedaży za środek uwolnienia sprzedanéj nieruchomości od ciężarów hypotecznych. lecz że przeciwnie z reguły ciężary te przy hypotece daléj pozostać mają, od czego, jak to z §. 328 powsz ust. sąd. i §. 436 b) zach. gal. ust. sąd. wynika, tylko za zgodą wierzycieli hypotecznych odstąpić można

C. k. Najwyższy Trybunał sprawiedliwości jest zdania że wątpliwość i trudności powstałe w kwestyi, we wspomnianéj na wstępie prośbie instytucyi kredytowych podniesionéj, a dotyczącéj przekazywania do wypłaty z ceny licytacyjnéj odsetek od wierzytelności zahypotekowanych, wynikły tylko z nieprawidłowego traktowania téj sprawy przez Sądy okręgu tutejszego.

Praktyka Sądów galicyjskich łączy zwykle ustawowy obowiązek nabywcy objęcia długów hypotecznych ceną licytacyjną pokrytych, z obowiązkiem tegoż uiszczenia ceny licytacyjnéj w pewnych z góry oznaczonych terminach i obowiązkiem oprocentowania jéj aż do rzeczywistéj zapłaty, a warunki licytacyjne co do obowiązku oprocentowania ceny kupna układa się tak, jakby tego wymagała zasada że przez nabywcę uskuteczniane spłaty tworzą fundusz, z którego wierzyciele hypoteczni mają być zaspokojeni. A przecież ustawa sądowa zasadniczo obowiązuje nabywcę do objęcia ceną licytacyjną pokrytych wierzytelności hypotecznych, zatém należałoby przy układaniu warunków licytacyjnych tylko te wierzytelności pod względem obowiązku nowonabywcy do spłacania gotówką odsetek od dnia przybicia (Zuschlag) bieżących uwzględniać, które z przyczyny już zapadłéj płatności, nowonabywca gotówką złożyćby winien.

Traktując poprawnie tę kwestyą, musimy dojść do wyniku, że prawo żądania odsetek od dnia sprzedaży nieruchomości bieżących, i to bez różnicy, czy pozycya jakaś przez nabywcę przyjęta lub wypłaconą została, istnieje zawsze tylko przeciw nabywcy a nie do ceny kupna, że każdą, ceną kupna pokrytą, zatem z niéj wypłacalną pozycyą uważać należy aż do rzeczywistéj zapłaty jako przez nabywcę przyjętą, że zatem obowiązek oprocentowania takiéj pozycyi przechodzi od dnia sprzedaży na nabywcę i obowiązek ten według tych samych zasad ma być unormowanym, jak oprocentowanie pozycyi stale przez nabywcę

przyjętych, że zatem z ceny licytacyjnéj tylko te zaległości procentowe mogą być pokrywane, które do chwili sprzedaży przypadają.

Z wywodów tych wypływa, że Najwyższy Trybunał sprawiedliwości uważa jako nieprawidłowy w praktyce tutejszych sądów przyjęty sposób układania warunków, że nabywca ma złożyć całą cenę kupna do depozytu sądowego i że złożona cena kupna tworzy ogólny fundusz zaspokojenia wierzytelności, podczas gdy traktując rzecz poprawnie warunki licytacyjne ułożyćby należało zgodnie z zasadą, iż tylko niektóre wierzytelności hypoteczne mają być gotówką spłacane a obowiązek oprocentowania wierzytelności hypotecznych ceną kupna pokrytych, przechodzi od dnia sprzedaży na nabywcę, że daléj gotówką złożone pozycye na rzecz tego wierzyciela fruktyfikować należy, na czyją rzecz złożone zostały.

Z powyższych przez c. k. Najwyższy Trybunał sprawiedliwości wypowiedzianych zasad i zapatrywań wynika, że w okręgu tutejszego c. k. wyższego sądu krajowego zwykłe nakładanie w warunkach licytacyjnych na nowonabywcę obowiązku złożenia w gotówce całéj ceny licytacyjnéj, ani ustawie ani téż istniejącym stosunkom nie odpowiada

Przypomina się wszystkim Sądom dekret nadworny z dnia 22. grudnia 1815, Nr. 1197 z. u. s. dla okręgu galicyjskiego wyższego Sądu wydany, wedle którego mylném jest zdanie, jakoby natychmiastowe złożenie ceny kupna w gotówce było warunkiem z samėj ustawy wynikającym.

Zaleca się Sądom, by przy układaniu warunków licytacyjnych trzymały się zasady, że przez egzekucyjną sprzedaż nieruchomości pretensye hypoteczne stają się płatnemi na korzyść, nie zaś na niekorzyść wierzycieli hypotecznych; że nabywca wprawdzie z dniem przybicia obejmuje fizyczne posiadanie nieruchomości i do niego pożytki od tego dnia należą, że jednak z tym dniem także ciężary a zatem i obowiązek dalszego oprocentowania wierzytelności hypotecznych, które z ceny licytacyjnéj mają być zaspokojone, na niego przechodzą.

W załączeniu udziela się Sądom do ewentualnego użytku kilka wzorów warunków licytacyjnych [1]) do powyższéj kwestyi się odnoszących a w okręgach innych wyższych Sądów krajowych używanych.

Z wzorów tych przekonają się c. k. Sądy, że warunki licytacyjne w Sądach innych okręgów wyższych Sądów krajowych, tak bywają układane, co i tu zastosować by należało, że prze-

---

[1]) Podajemy je poniżéj.

kazuje się nabywcy do zaspokojenia te wierzytelności hypoteczne, które cena licytacyjna pokrywa i wkłada się na nabywcę obowiązek opłacania odsetek od takich wierzytelności od dnia sprzedaży aż do rzeczywistéj zapłaty bieżących.

Kwoty na zaspokojenie pojedyńczych wierzytelności hypotecznych do depozytu złożone winne być na korzyść tych fruktyfikowane, na czyją rzecz złożone zostały.

W ten sposób wprowadzi się w zgodność postanowienia istniejącego prawa z prawem żądania wierzycieli hypotecznych uiszczenia odsetek od ich wierzytelności bieżących aż po dzień rzeczywistéj zapłaty i w ten sposób zapobiegnie się częstokroć znacznym stratom instytucyi kredytowych, jakie co do spłaty odsetek ponieść by mogły.

Poleca się w końcu Sądom, by wszelkimi w ustawie dozwolonymi środkami zapobiegały przewlekaniu egzekucyi realnych i takowe przy dokładném zachowaniu przepisów ustawy jak najspieszniéj przeprowadzały.

Wreszcie poleca się Sądom, aby co pół roku najdaléj do dnia 15. lipca i 15. stycznia począwszy od 1. stycznia 1892 przedkładały Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego za pośrednictwem przełożonego c. k. Prezydyum I. instancyi wykaz egzekucyi realnych w toku będących wraz z powodami, dla których odnośne postępowanie do dnia prawomocności porządku umorzenia ukończone nie zostało, w którym to celu załącza się odnośny formularz.

Prezydya I. instancyi ułożą z wykazów tych wykaz sumaryczny i takowy z wykazem c. k. Sądu kolegialnego przedłożą Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

## II. Okólnik krakowskiego Sądu wyższego

z dnia 22 września 1891 l. 4892/pr.

Wielki w swoim czasie wywołała w sferach prawniczych i finansowych naszego kraju popłoch, i nie pomału wstrząsnęła podstawami kredytu hypotecznego, zastosowana w praktyce sądowéj i orzeczeniami Trybunału Najwyższego sankcyonowana zasada prawna: „że z dniem przymusowéj licytacyi ustaje bieg procentów od wierzytelności na sprzedanéj nieruchomości zabezpieczonych i na cenę kupna przekazanych; czyli inaczéj, że na cenę kupna sprzedanéj nieruchomości przekazane być mogą tylko procenta po dzień licytacyi bieżące“.

Radzono i szukano za środkami, jakby uchylić, a przynajmniéj osłabić szkodliwe dla kredytu skutki, wynikające ze zastosowania powyższéj zasady w praktyce, — jakby zapobiec dotkli-

wym stratom w procentach, na jakie wierzyciele hypoteczni, a w pierwszym rzędzie instytucye kredytowe zostały narażone?

Dotyczące usiłowauia nie odniosły pożądauego i ze wszech miar zadowalniającego skutku, a do tego przyczyniły się chwiejność i niejednostajność judykatury, wypływająca z niedokładnego zrozumienia wyż rzeczonéj zasady prawnéj, a po części nie dość energiczne postępowanie naszych Sądów, tak kolegialnych jak powiatowych.

Wytworzony w ten sposób stan niepewności, który jeszcze do dzisiaj istnieje, dał pochop niektórym krajowym instytucyom kredytowym do kroku zbiorowego, który atoli w następstwie także chybił celu; mianowicie wniosły te instytucye w roku 1889 memoryał do Ministerstwa sprawiedliwości z prośbą o spowodowanie plenarnéj decyzyi Sądu najwyższego, któraby do księgi judykatów wciągniętą została, w kwestyi wyżéj poruszonéj: po który dzień odsetki od wierzytelności hypotecznych mają być przekazywane do wypłaty z ceny kupna, uzyskanéj przy przymusowéj sprzedaży hypoteki?

Sąd najwyższy, któremu Ministerstwo sprawiedliwości powyższy memoryał udzieliło powziął na pełném posiedzeniu dnia 25 czerwca 1889 do l 142 przez uchwałę, że ze względu ua dotychczasową jednolitość rozstrzygnień Sądu najwyższego nie ma potrzeby, by tenże ponownie dał wyraz owemu tylokrotnie objawionemu, a w orzeczeniu z dnia 18. listopada 1879 l. 11398 (N. 106 Iudicatenbuch) i w orzeczeniu z d. 10. sierpnia 1887 l. 9023 (N. 136 Spruchrepertorium) sformułowanemu zapatrywaniu: że wierzycielowi hypotecznemu z ceny licytacyjnéj przekazane być mogą do wypłaty w równém z kapitałem pierwszeństwie tylko trzyletnie odsetki, że dzień licytacyi nieruchomości jest terminem regulującym stosunki między nabywcą, egzekutem, a wierzycielami hypotecznymi, że zatém wierzycielowi hypotecznemu nie służy prawo domagania się na szkodę następujących po nim wierzycieli zaspokojenia z ceny kupna takich pretensyi, które w dniu licytacyi jeszcze nie istniały.

Przy powzięciu téj uchwały wychodził Sąd najwyższy z tego także założenia, że nie rozchodzi się tu o kwestyą zgaśnięcia prawa żądania odsetek lub uzyskauéj dla nich hypoteki, lecz tylko o kwestyą pierwszeństwa, że dotychczas nigdy nie wątpiono, żeby dzień licytacyi nie był rozstrzygającym w uregulowaniu wszelkich kwestyi, łączących się z przeniesieniem prawa własności na nowonabywcę i z ponoszeniem ciężarów przy sprzedanéj hypotece pozostających; — wypowiedział Sąd najwyższy daléj zapatrywanie, że mimo pozornie sprzecznych postanowień §§. 338, 339, pow. u. s. i §§. 448, 451, 452 gal. u. s. właściwém jest obu tym ustawom są-

*

dowym, iż takowe nie uważają egzekucyjnéj sprzedaży za środek uwolnienia sprzedanéj nieruchomości od ciężarów hypotecznych, lecz że przeciwnie z regniły ciężary te przy hypotece daléj pozostać mają, od czego, jakto z §. 328 pow. ust. sąd. i §. 326 lit. b. zach. gal. ust. sąd. wynika, tylko za zgodą wierzycieli hypotecznych odstąpić można, wreszcie wyjawił Sąd najwyższy swoje zdanie, że wątpliwości i trudności powstałe w kwestyi, podniesionéj we wspomnianym memoryale instytucyi kredytowych, a dotyczącéj przekazywania do wypłaty z ceny licytacyjnéj odsetek od wierzytelności zahypotekowanych, wynikły tylko z nieprawidłowego traktowania téj sprawy przez Sądy galicyjskie które się w tém njawnia, że praktyka Sądów galicyjskich łączy niewłaściwie ustawowy obowiązek nabywcy do objęcia długów hypotecznych, w cenie licytacyjnéj pokrycie znajdujących, z obowiązkiem tegoż nabywcy uiszczenia ceny w pewnych, z góry oznaczonych terminach i z obowiązkiem oprocentowania téj ceny aż do rzeczywistéj zapłaty, zamiast żeby ograniczyć obowiązek nabywcy złożenia ceny w gotówce do tych wierzytelności, co do których zapadł już termin płatności; że daléj Sądy galicyjskie nie wyrobiły sobie jeszcze tego prawnego przekonania, że prawo żądania odsetek od dnia sprzedaży nieruchomości bieżących i to bez różnicy, istnieje zawsze tylko przeciw nabywcy, a nie do ceny kupna, że zatem obowiązek oprocentowania wierzytelności hypotecznych przechodzi od dnia sprzedaży na nabywcę, — przeciwnie Sądy galicyjskie wbrew duchowi ustawy i z pominięciem dekretu nadwornegu z dnia 22. grudnia 1815 N. 1197 Zb. n. s wydanego dla okręgu galic. wyższego Sądu, wedle którego mylném jest zdanie, jakoby natychmiastowe złożenie ceny kupna w gotówce, było warunkiem z saméj nstawy wynikającym, — zatwierdzają warunki licytacyjne, obejmujące niezgodne z ustawą postanowienia, że nabywca ma złożyć całą cenę knpna do depozytu sądowego i że złożona cena kupna tworzy ogólny fundusz zaspokojenia wierzytelności, zamiast ułożenia tych warunków zgodnie z zasadą, iż tylko pewne wierzytelności mają być gotówką spłacone, że obowiązek oprocentowania wierzyt lności, znajdujących pokrycie w cenie kupna, przechodzi od dnia sprzedaży na nabywcę i że złożoną ewentnalnie gotówkę na rzecz tego wierzyciela fruktyfikować należy, dla którego złożoną została.

Takimi poglądami i zapatrywaniami nsasadniona uchwała Sądn najwyższego z d. 25 czerwca 1889 l. 142 prez. skłoniła Wysokie Ministerstwo sprawiedliwości do dalszego badania i dochodzenia kwestyi w mowie będącéj, mianowicie w tym kierunku, jaka praktyka wyrobiła się w innych pozagalicyjskich Sądach wskutek ustalenia się judykatury Sądu najwyższego odnośnie do

procentów od wierzytelności hypotecznych w szczególności przy Sądach w Czechach, Morawii i Szlązku, czy judykatura ta w rzeczonych prowincyach podobne jak w Galicyi wywołała skutki, i jakie przeciw temu wynaleziono w praktyce sądowéj środki zapobiegające.

Obfity materjał na téj drodze zebrany przekonywa, i wszystkie Sądy Czech, Morawii i Szlązka jednozgodnie oświadczyły, że zastosowanie w praktyce wyż rzeczonéj zasady prawnéj co do procentów ani w Czechach, ani w Morawii i Szlązku nie sprowadziło takich złych następstw, na jakie się galicyjskie instytucye kredytowe użalają, mianowicie wykazuje się ze sprawozdań wszystkich Sądów wspomnianych prowincyi, że Sądy te przejęte wyłuszczonemi jak wyżéj zapatrywaniami i zasadami Sądu najwyższego, w rozumném zastosowaniu obowiązujących ustaw znalazły środek skutecznie ochraniający wierzycieli hypotecznych i instytucye kredytowe od możliwych strat, że pod tym względem wyrobiło i ustaliło się we wszystkich tamtejszych Sądach jednolite postępowanie, wręcz przeciwne postępowaniu w Sądach galicyjskich, w szczególności ustaliła się praktyka, że nabywca licytacyjny nigdy nie bywa obowiązanym do złożenia ceny kupna w gotówce, a to w myśl §. 328 pow. ust. sąd. i dekretu nadwornego wyżej już powołanego z dnia 22. grudnia 1815 N. 1197 Z b. u s., że już w warunkach licytacyjnych objęte jest postanowienie, iż wierzytelności na hypotece sprzedanéj ciążące, o ile w cenie kupna znajdą pokrycie, przekazane zostają nowonabywcy do wypłaty lub przyjęcia na siebie, i że nowonabywca obowiązanym będzie wierzycielom, w cenie kupna zaspokojenie znajdującym, płacić procenta w wysokości umówionéj i w księdze gruntowéj uwidocznionéj, albo w wysokości ustawowéj od dnia licytacyi począwszy do dnia zapłaty, — wychodząc z tego zapatrywania, że przez egzekucyjną sprzedaż nieruchomości, wierzytelności na téjże zahypotekowane, stają się płatnemi na korzyść, nie zaś na niekorzyść wierzycieli, że nabywca, obejmując z dniem licytacyi posiadanie nieruchomości, i mając od tego dnia prawo do pożytków, z tym samym dniem także obejmuje na siebie ciężary, a zatém i obowiązek dalszego oprocentowania wierzytelności hypotecznych, o ile te w cenie kupna znajdują pokrycie.

Wyjątku od zasady, że nowonabywca obowiązanym jest przejąć długi hypoteczne do wysokości ceny kupna, dopuszczają wspomnione Sądy tylko wtedy, jeżeli jaka wierzytelność jest już płatną; — również obowiązanym bywa nabywca zwykle do złożenia w gotówce 10% ceny kupna jako wadyum, które do $^1/_3$ części się uzupełnia, a to w celu zapewnienia się, że warunków

licytacyjnych dopełni, oraz w celu zabezpieczenia możliwéj straty na wypadek niedotrzymania warunków licytacyjnych.

W taki sposób przez odpowiednie ułożenie warunków licytacyjnych i ujednostajenie się praktyki sądowéj w Czechach Morawii i Szlązku, prowincye te nie doznały tego wstrząśnienia podstaw kredytu, jakto miało miejsce w Galicyi — do czego przyczyniła się i ta ważna okoliczność. że do przekazania ceny kupna w tamtych prowincyach nie upływa nigdy więcéj jak kilka miesięcy.

I w Galicyi nie byłoby przyszło do tak smutnych następstw, wierzyciele nie byliby narażeni na dotkliwe straty, gdyby Sądy nasze tak pojmowały i stosowały ustawę i tak jednozgodnie i energicznie postępowały. jakto od początku czyniły i czynią Sądy Czech, Morawii i Szlązka; gdyby tak niewolniczo nie trzymały się przestarzałych, dzisiaj już nieodpowiednich warunków licytacyjnych; — a nie małą w tém winę ponoszą także strony egzekucyą popierające. względnie ich prawni doradcy, którzy podobne nieodpowiednie warunki licytacyjne Sądom do zatwierdzenia przedkładają, nie bacząc na zmienione obecnie poglądy prawne i nie przejąwszy się zasadami, wprawdzie nie nowemi, ale jako nowe uważanemi.

Działając w intencyi Wysokiego Ministerstwa sprawiedliwości, aby poruszoną niniejszém sprawę obliczenia i płacenia procentów od wierzytelności hypotecznych przy egzekucyjnych sprzedażach w sposób dla kredytu krajowego zadowalający stanowczo rozwiązać i wierzycieli hypotecznych od dalszych strat uchronić, Sąd krajowy wyższy widzi się spowodowanym zalecić najusilniéj wszystkim Sądom swojego okręgu gruntowne zastanowienie się nad motywami wyżéj podanymi uchwał i orzeczeń Sądu najwyższego, a skutkiem tego zgodne i jednolite postępowanie przy układaniu warunków licytacyjnych i przy rozdzieleniu ceny kupna za sprzedane w drodze egzekucyi nieruchomości; w szczególności zaleca Sądom kolegialnym i powiatowym oraz miejskim delegowanym praktykowany przy Sądach w Czechach, Morawii, Ślązku, dotąd nigdzie i nigdy niezaczepiony układ warunków licytacyjnych.

W tym celu załącza się na wzór niektóre wyimki z warunków licytacyjnych, używanych z tak pomyślnym skutkiem przy dopiero tak wspomnianych Sądach.

Należyte strzeżenie interesu wierzycieli hypotecznych uważając jako zadanie Sądu, zaleca się także zachowanie téj przezorności, aby w wypadkach złożenia całkowitéj lub częściowéj ceny kupna w gotówce do depozytu sądowego. postarano się o bezzwłoczne fruktyfikowanie gotówki na korzyść tych wierzycieli, dla których złożoną została.

Spodziewać się należy, że wspólnemi siłami, przez jednozgodne postępowanie i energiczne, a raźne działanie, zapobiegające wszelkimi w ustawie dozwolonymi środkami zwykłemu dotąd przewlekaniu egzekucyi realnych a w szczególności wlokących się latami rozpraw ekstrykacyjnych, zamierzony cel osiągniętym zostanie, jeżeli także doradcy prawni stron czyli adwokaci przyswoją obie powyż wyłuszczone prawne zasady i równie dobremi chęciami będą przejęci; —jeżeli nadto Sądy pierwszéj instancyi, korzystając z prawa im przysługującego, a raczéj wypełniając obowiązek na nich ciążący, trutynowania i odpowiedniego do ustawy prostowania warunków licytacyjnych do zatwierdzenia im przedkładanych, przez poprawne ułożenie tychże warunków i przez ścisłe przestrzeganie formalności ustawą przepisanych zapobiegać będą temu (czego niestety liczne teraz zachodzą wypadki), że Sądy wyższe w skutek rekursów stron w przykrém znajdują się położeniu zmieniania warunków licytacyjnych albo nawet unieważniania przeprowadzonych aktów licytacyi.

W końcu stosując się do wezwania Wysokiego Ministerstwa sprawiedliwości, poleca się wszystkim Sądom kolegialnym, miejskim delegowanym i powiatowym, aby począwszy od 1. stycznia 1892 co pół roku, najdaléj dnia 15. lipca i 15 stycznia przedkładały do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie za pośrednictwem przełożonych sobie Prezydyów I. instancyi wykaz egzekucyi realnych w toku będących z podaniem powodów, dla których odnośne postępowanie nie zostało jeszcze przez wydanie tabeli płatniczéj prawomocnie ukończone, w którym to celu załącza się stosowny formularz.[1])

Pierwszy wykaz przedłożonym będzie do 15 lipca 1892. Prezydya Sądów kolegialnych ułożą z tych wykazów wykaz sumaryczny i takowy z wykazem Sądu kolegialnego przedłożą Prezydyum Sądu krajowego wyższego najdaléj do końca lipca i stycznia każdego roku.

Rozporządzenie niniejsze mają Sądy wciągnąć do prowadzonego u siebie kalendarzowego przeglądu peryodycznych raportów i wykazów.

### Wyimki z warunków licytacyjnych przy sprzedaży nieruchomości

#### I-szy Wzór.

§. . . . Nabywca obowiązanym jest zaraz, a najdaléj w dniach trzech po odbytéj licytacyi uzupełnić wadyum do wy-

[1]) Formularz ten odnoszący się do wewnętrznéj służby sądowéj, tutaj pomijamy.

sokości 25 procent ceny kupna, i dotyczącą kwotę w gotówce albo w papierach wartościowych złożyć do depozytu sądowego.

§. . . . Wierzytelności hypoteczne z ceny kupna do wypłaty przypadające, będą do dnia licytacyi z ceny kupna oprocentowane, od dnia licytacyi począwszy będzie nabywca obowiązanym płacić procenta od tych wierzytelności, same wierzytelności zaś nowonabywca w dniach 8. po prawomocności tabeli płatniczéj dotyczącym wierzycielom wprost wypłaci, albo zezwoleniem tychże na pozostawienie ich wierzytelności na hypotece na bytéj realności się wykaże.

### II-gi Wzór.

§. . . . Nabywca obowiązanym będzie wierzytelności i ciężary na sprzedanéj realności ciężące przejąć na siebie i w dniach 8-miu po prawomocności tabeli płatniczéj, przejęte na siebie wierzytelności z procentem umownym, o ile takowy w księdze gruntowéj jest uwidoczniony, w przeciwnym razie z procentem zwłoki po 5% od dnia licytacyi licząc, do rąk wierzycieli na cenę kupna przekazanych zapłacić; albo wykazać zezwolenie tych wierzycieli na dalsze pozostawienie ich pretensyi na sprzedanéj hypotece.

Istniejące prawa wypowiedzenia pozostają nienaruszone.

Reszta ceny kupna pozostająca po strąceniu wierzytelności hypotecznych na tę cenę przekazanych, z procentem 5% od dnia licytacyi licząc, ma być właścicielowi sprzedanéj realności również w dniach 8-miu po prawomocności tabeli płatniczéj wypłaconą.

### III-ci Wzór.

§. . . . Z dniem licytacyi przechodzą wszelkie pożytki ze sprzedanéj realności na nabywcę, natomiast obowiązanym on będzie ponosić ciężary na téj realności ciążące, i wszelkie niebezpieczeństwo na siebie przejąć, nadto obowiązanym będzie, od dnia licytacyi licząc, opłacać procent po 5% od wierzytelności hypotecznych, o ile te na cenę kupna będą przekazane, jak równie od reszty ceny kupna, jeżeli jaka pozostanie.

§. . . . . Aż do wysokości ceny kupna przejmuje nabywca do zapłaty pod własną odpowiedzialnością długi na realności ciążące stósownie do stanu hypotecznego, gdyby wierzyciele przed zastrzeżonêm może wypowiedzeniem kapitałów swoich odebrać nie chcieli.

### IV-ty Wzór.

§. . . . . Nabywca obowiązanym będzie zaraz po prawomocności tabeli płatniczéj nietylko pretensyą egzekowaną w sumie

. . . . zł. ct. z wszystkiemi przynależytościami zapłacić stronie egzekucyą popierającéj, ale także cały na rzecz banku . . . . . zaintabulowany dług, o ile na cenę kupna przekazany zostanie. Ten sam obowiązek zapłaty ciąży na nabywcy także względnie wszystkich innych na cenę kupna przekazanych wierzytelności, o ile nie wykaże, że wierzyciele mający otrzymać całkowite lub częściowe zaspokojenie, zgadzają się na dalsze pozostawienie na hypotece egzekwowanéj realności swoich na cenę kupna przekazanych pretensyi.

## V-ty Wzór.

§. . . . Nabywca obowiązanym będzie od wierzytelności na egzekwowanéj realności zahypotekowanych, o ile takowe w cenie kupna znajdą pokrycie, począwszy od dnia licytacyi opłacać procent według stopy w księdze gruntowéj przy odnośnéj pozycyi uwidocznionéj, od możliwéj zaś reszty ceny kupna procent po 5%, nadto obowiązanym będzie przejąć na siebie raty długu indemnizacyjnego od dnia licytacyi daléj bieżące bez prawa potrącenia rzeczonych procentów i rat z ceny kupna.

§. . . . W 14-tu dniach po prawomocności tabeli płatniczéj obowiązanym będzie nabywca wierzytelności uprzywilejowane na cenę kupna przekazane, jako téż pretensyą egzekwowaną w miarę, jak takowa przyjdzie do zaspokojenia, z procentem po 5% od dnia licytacyi bieżącym zapłacić.

Co się tyczy innych wierzytelności hypotecznych na cenę kupna przekazanych, winien będzie nabywca porozumieć się z dotyczącymi uprawnionymi względem zapłacenia lub pozostawienia odnośnych kapitałów na hipotece, tymczasowo zaś począwszy od dnia licytacyi opłacać procent w skryptach dłużnych ustawiony; zaś co do reszty ceny kupna, wierzytelnościami hypotecznemi niewyczerpanéj, obowiązanym będzie opłacać od takowéj procent po 5% także od dnia licytacyi począwszy, i tę resztę ceny kupna w dniach 14 wydać stronie egzekwowanéj.

## VI-ty Wzór.

§. . . . W czterech tygodniach po prawomocności tabeli rozpłat winien będzie nabywca długi na cenę kupna przekazane z procentami i innemi należytościami dotyczącym wierzycielom w gotówce wypłacić: a w dalszych 8-miu dniach przy przedłożeniu kwitów na zapłacenie całkowitéj ceny kupna lub wykazu zawartéj z wierzycielami umowy innego rodzaju, wnieść prośbę o wydanie mu dekretu przyznania własności.

VII-my Wzór.

§. . . . Nabywca obowiązanym będzie od długów na sprzedanéj realności ciążących. w miarę jak takowe stósownie do postanowień prawomocnéj tabeli płatniczéj przekazane będą do wypłaty, jako też od przekazanych również przynależytości w procentach i kosztach, opłacać procenta po 5% począwszy od dnia licytacyi, nieuwłaczając prawom wierzycieli do wyższego procentu, — dłużne kapitały odpowiedno do stanu hypotecznego jako dłużnik przejąć na siebie, te zaś, któreby już zapadły, przekazanym wierzycielom zaraz po prawomocności tabeli kolokacyjnéj wypłacić.

Nakładem Towarzystwa prawniczego lwowskiego.

Czcionkami Drukarni Ludowej.

# PROTOKÓL

## z Walnego Zgromadzenia Towarzystwa prawniczego lwowskiego

z dnia 15. lutego 1892 roku.

*Przewodniczący* Dr. Alfred Br. Kanne. Obecnych członków 60.

Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie z czynności wydziału za r. 1890 i przez aklamacyą wybrało na wniosek p. Porschińskiego prezesem na rok 1891 wiceprezydenta wyższego sądu Dra Alfreda Br. Kannego, który w stosownych słowach za ten wybór podziękował.

Zgromadzenie uczciło przez powstanie pamięć zmarłych członków Towarzystwa: Dra Maurycego Kabata, Dr. Józefa Kolischera, Dra Leonarda Nowackiego, Michała Pyszyńskiego i Dra Aleksandra Ogonowskiego.

Następnie przedstawił Dr. Till wniosek Wydziału Towarzystwa w sprawie ustalenia terminologii prawniczej polskiej i poprawienia stylu urzędowego.

Referent zaznaczył, że w ciągu lat 20 wytworzył się język w urzędzie, język szczególny, ni polski ni niemiecki, polski (i to nie zawsze) co do wyrazów, niemiecki, co do składni i zwrotów, język, który naszemu krajowi bynajmniej zaszczytu nie przynosi, a innym spółplemieńcom naszym często wprost jest niezrozumiałym, który wszelkie ślady dawnej germanizacyi w sobie nosi, a który, co najgorsza, wciska się do naszego życia publicznego, do naszych urzędów autonomicznych, na trybunę parlamentarną, do dzieł naukowych, a nawet najniekorzystniejszy wpływ wywiera na język dzienników naszych, udzielając się tym sposobem szerszym kołom publiczności. Młoda generacya, wstępując w ślady dawniejszej, bezwiednie przyjmuje później ten język jako spuściznę a tradycya pięknego i jędrnego dawnego języka prawniczego polskiego coraz bardziej idzie w niepamięć.

Przewidzieć można, że jeśli tak dalej pójdzie, tradycya ta wkrótce bezpowrotnie dla nas będzie straconą. Gdyby to jeszcze tylko o nasz kraj się rozchodziło! Lecz dziś kraj nasz jest jedynym, w którym język polski w życiu publicznem ma uznane prawo bytu i swobodnie rozwijać się może. Na kraju naszym więc tem świętszy cięży obowiązek zachowania języka w pełnej czystości i zachowania go od zepsucia i naleciałości obcych.

Zaniedbywując ten obowiązek, ciężką kraj przyjąłby na siebie odpowiedzialność,

Nie pierwszy raz podnoszono potrzebę zaradzenia temu złemu.

Najwyższa nasza instytucya naukowa, Akademia Umiejętności, zwróciła uwagę na potrzebę utrzymania czystości języka prawniczego i obecnie przygotowuje trzecie wydanie słownika wyrazów prawniczych. Na pierwszym zjezdzie prawników i ekonomistów polskich poruszyli sprawę wyrazownictwa i potrzebę ułożenia słownika wyrazów prawniczych polskich pp. profesorowie Dr. Balzer i śp. Dunin z Warszawy. Na wniosek śp. Maurycego Fiericba uchwalił zjazd, ażeby w celu ułożenia słownika starodawnego i nowożytnego języka prawniczego uprosić komisyę prawniczą Akademii Umiejętności, aby się tą pracą zajęła, z przybraniem osobnych spółpracowników według swego uznania.

Skażenie języka w urzędach najczęściej nie pochodzi z braku znajomości prawideł językowych, lecz stąd, że piszący nie pamiętają o potrzebie staranności pod tym względem. Wiele już w tym kierunku zdziała publiczne podniesienie téj kwestyi i zwrócenie na nią uwagi piszących, a szczególnie Naczelników władz krajowych z prośbą, aby zalecili podwładnym staranie się o poprawność językową.

Wzory i druki nadsyłane z Wiednia są najdziwaczniejszą polszczyzną układane. Wyrazy i zwroty w takowych używane, choćby najsprzeczniejsze z duchem języka polskiego, uzyskują zbyt łatwo obywatelstwo w naszym języku prawniczym.

W tej mierze należałoby się nam udać do władz centralnych za pośrednictwem Prezydyum Namiestnictwa z prośbą, ażeby druki te i wzory w kraju pod okiem władz krajowych sporządzały osoby do tego ukwalifikowane. Tłumaczenia ustaw państwowych ogłaszane w polskiem wydaniu dziennika praw państwa, pozostawiają również wiele do życzenia. Pożądaném byłoby popieranie prywatnych wydawnictw ustaw w dobrém tłumaczeniu polskiem.

Do poprawienia języka urzędowego przyczynić się mogą wydawnictwa wzorów prawodawstwa polskiego z czasów księstwa warszawskiego i królestwa polskiego, publikacye wzorów i formularzy najczętszych dokumentów i opracowań prawnych.

Wszystkie te środki nie odniosą jednakże skutku, jeżeli nasze społeczeństwo nie nabędzie przekonania o ważności i doniosłości pielęgnowania języka, jeżeli samo nie będzie stało na straży praw jego, jeżeli nie skarci surowo każdego grzechu, przeciwko poprawności języka popełnionego.

Imieniem Wydziału przedstawił referent wniosek następujący:

„Walne zgromadzenie uznaje wysoką ważność ustalenia terminologii prawniczej polskiej i styln urzędowego i poleca Wydziałowi, ażeby zajął się bezzwłocznie utworzeniem stałej komisyi językowéj, złożonéj z pięciu członków, którąby była upoważniona do kooptowania osób, które za odpowiedne uzna, a której zadaniem byłoby, obmyślenie i wykonanie wszystkich owych kroków, jakie ku osiągnięciu tego celu uznała by za stosowne.

O postępie robót Wydział zda sprawę na każdem Walnem Zgromadzeniu.

Po przemówieniu p. Markowskiego, który wnosił na polecenie komisyi wydawania poprawnego tłumaczenia ustaw, uchwaliło Zgromadzenie jednogłośnie powyższy wniosek Wydziału.

Dłuższą dyskusyą, w której brali udział pp. Dr. Wurst, radca Chorzemski, Dr. Balko, radca Misiński, adw. Dr. Majewski, Dr. Caro, Dr. Obmiński, sędzia Markowski, Dr. Bujak i Dr. Paneth, wywołał wniosek Wydziału w sprawie zażądanej przez Wydział krajowy opinii Towarzystwa w przedmiocie uchwalenia ustawy krajowej, którąby ustawa państwowa z dnia 5 czerwca 1890 r. Nr. 109 dz. p. p. o wpisach hipotecznych na podstawie dokumentów prywatnych w sprawach drobnych, zaprowadzoną została także dla Galicyi.

Ostatecznie uchwalono:

I. Towarzystwo prawnicze we Lwowie oświadcza na odezwę Wydziału krajowego z 19. grudnia 1890 L. 5327, iż uchwalenie ustawy krajowej, którąby ustawa państwowa z 5. czerwca 1890 Nr. 109 dz. p. p. o wpisach hipotecznych na podstawie dokumentów prywatnych w sprawach drobnych zaprowadzoną została także dla Galicyi, uważa jako zgubne i oświadcza się przeciw uchwaleniu takiej ustawy krajowej.

II. W obec stosunków majątkowych naszego włościaństwa nie może Towarzystwo prawnicze kwoty 100 zł. ustanowionej w ustawie z dnia 5. czerwca 1890 Nr. 109 dz. p. p. jako maximum dla oznaczenia spraw drobnych uważać za drobnostkową i oświadcza, że w obec panującego u nas ogólnego ubóstwa ustanowienie jakiejkolwiek, choćby najniższej stopy pod powyższym względem jest zgoła niemożliwem.

Wniosek Dr. Caro: Towarzystwo prawnicze sądzi jednak, że pożądanem byłoby w myśl wniosku Sturma uchwalenie ustawy, mocą której notaryusze nie byliby uprawnieni do pobierania należytości za legalizacye a Rząd do pobierania należytości stemplowej w sprawach dotyczących sum do 100 zł. i póki to nie nastąpi wyraża nadzieję, że notaryusze podejmować się będą legalizacyi w tych sprawach bez wynagrodzenia niemniej w ścisłem przestrzeganiu §. 34. ust. not. tudzież okólnika lwowskiej Izby notaryalnej z dnia 3. listopada 1877 L. 619, przy legalizacyach dokumentów odmówią swego współudziału w czynnościach dążących oczywiście do wyrządzenia szkody drugiej stronie kontraktującej — nie uzyskał większości głosów.

Również nie utrzymał się wniosek Dr. Majewskiego: „Towarzystwo prawnicze uznając potrzebę jak najdalej idących ułatwień pod względem legalizacyi i w ogóle wpisów hipotecznych przy przedmiotach pomniejszej wartości zaleca spowodowanie takichże ułatwień tak pod względem legalizacyi jako też sporządzenia odnośnych map katastralnych i w ogóle przeprowadzenia wpisów hipotecznych".

Na wniosek Dr. Bujaka upoważniło Zgromadzenie Wydział do przyjmowania członków w roku administracyjnym 1891.

Na wniosek sekretarza p. Lewandowskiego wybrano do komisyi rewizyjnej pp. radcę dworu Marcelego Czaykowskiego i radcę sądowego Marcina Chorzemskiego.

Do wydziału wybrani zostali: pp. Dr. Władysław Abraham, Dr. Oswald Balzer, Karol Porschiński, Dr. Wacław Domaszewski, Dr. Franciszek Hofmokl, Dr. Godzimir Małachowski, Karol Misiński, Dr. Edward Podlewski, Dr. Fryderyk Ruebenbauer, Dr. Karol Stromenger, Dr. Ernest Till, Dr. Karol Wurst.

Na zastępców: pp. Dr. Aleksander Balko, Dr. Tadeusz Bujak, Dr. Antoni Dzięglewicz, R. Aleksander Lewandowski, Michał Nieświatowski, Dr. Tadeusz Sołowij.

Na wniosek Dr. Bujaka uchwaliło Zgromadzenie wyrazić komisyi odczytowej, w szczególności jej przewodniczącemu Drowi E. Tillowi, podziękowanie za tak dodatną działalność około rozwoju Towarzystwa.

W końcu zabrał głos członek Wydziału Dr. Dziędzielewicz i przemówił w te słowa: Szanowne Zgromadzenie! Sprawozdanie moje w przedmiocie obchodu stuletniej rocznicy Konstytucyi trzeciego maja streszcza się w kilku słowach: rzecz sama zbyt wymownie przemawia za sobą, abym ją w światłem gronie Panów potrzebował uzasadniać. Dość pamiętać o jednym szczególe, bym czuł, że od tego obowiązku jestem zwolniony. Konstytucya z 3. maja, ten podniosły fakt dziejowy, z którego przyświeca i przyświecać zawsze będzie jutrzenka lepszej przyszłości, ten fakt doniosły, którego skutki wielostronnie oceniać i opisywać, ani miejsce ani pora, jest przedewszystkiem konstytucyą, a więc jest aktem wielkim prawodawczym, aktem, na którego stworzenie złożył się wykwit ówczesnego naszego prawnictwa i wszystkich naszych najlepszych mężów stanu. Towarzystwo prawnicze jako widoma reprezentantka prawnictwa polskiego, które od pierwszej chwili swego zawiązku wypisała pomiędzy swojemi zadaniami jako jeden z najważniejszych punktów, — choć w praktyce na wielkie napotyka trudności, — pielęgnowanie znajomości prawa naszego rodzinnego, to Towarzystwo, które jako taka reprezentantka ma największą swobodę słowa, z pewnością nie powinno dyskutować nad tem, czy? ale nad tem, jak godnie uczcić tę rocznicę (brawa). Sprawa bowiem zbyt poważna i doniosła, aby ją mógł uważać za bieżącą; Panowie możecie zresztą udzielić cenne wskazówki, jak życzylibyście sobie, aby godnie ten obchód urządzić. Wydział poczynił już w tej mierze przedwstępne kroki. — W obchodzie tym czysto naukowym przyrzekli swój udział pp. profesorowie uniwersytetu Dr. Balzer, Dr. Ostrożyński, Dr. Starzyński i Dr. Finkel.

Imieniem Wydziału wnoszę więc: Towarzystwo prawnicze uczci setną rocznicę ogłoszenia w Polsce konstytucyi z 3. maja 1791. uroczystym obchodem, którego urządzenie porucza swemu Wydziałowi, z prawem użycia na ten cel potrzebnych funduszów.

Wniosek ten został jednogłośnie uchwalony, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.

*A. Lewandowski*
sekretarz.